Ma kosztować $ 25
Waszkiewicz ma płacić $ 5

Nov 1-1938 Płaci on acc. $ 10.00
June 7-1939 " bal $ 5.00

Franciszek Waszkiewicz
1252 Marentette Av.
Windsor, Ont.
Can.

Jan Filip płaci dla Waszkiewiczów
Nov 2-1938 = $ 200.00 Wypłac. June 7-1939

Felix Furtek.
Notarjusz Publiczny.
227 Exchange St.
Chicopee. mass.

Zawiadamiam Pana żem odtrymał list
od Wawrzkiewicza awarem i tę umowę
on nie podpisał i nie zgodzia się na tę
warunki i znowu on podaje swoje warunki
i podaje takie ceja niemoge wiecej o on
sam myśli i tak znacy że tę 200 dolary
cyja będzie mog przepowadzi i cyjże to on
jest nie wiem tylko jeszcze jedno że on pisze
że on ma prawo cenę podnieś to ja jest
rezygnuje i niech Pan już niepróbuje
bo on się inaczy niezgodzi a on nie ma Heni
tewar do sprzedania to niech sobie trzyma ja byłem
Pewny że on podpisze bo ta umowa jest Bardzo
obstępna i ja niewiem wjemu się niepodoba
przecie on sam pisał do Pana list i zgodził się na tę 100 dolary
żeby u Pana Były zostrymane

Druga sprawa.

a teraz mnie nie. ani jak podaje że mor
Byi to Kupno przepowiedziane na 30 lipca
to przecież nikt niemoże tego zagwarantowai
Ja posyłam list ten co on pisał
i proszę mi odesłać te Żydzie listy
co tam są u Pana a zaiem i te 200 dolary.
bo Boi by Pan jeszcze jedną umowę
robił to ja niewiem jak By można było
przepowiedzii do 30 lipca. a jak by nie to on cenę
Może podnieśi, oto on pisze że bym nieprzybował
na siebie. (Kontrakt robii) Ja niemam nosiebie zamiaru Tylko na matkę
on pisze że jemu się te 200 dolary vożyjdar
że on nie miałby skąd wziąsi a mnie zmusi a
Może jemu brat ani Siostra nie wypisza się
a Pan niemoży by tego Kupna przepowedzii przez tego
a jak on się boi u Pana że by były 100 dolary
Wieni i ja się boje 200 dolary przez zadnego
Gwarantowanie Wien Może się cofnai
Wieni proszę Mi odesłać Moje należytości.
jeśli nich Bentie skończone.

Spowaianiem John Filip.

Windsor Ont 26 maja 1939 r.

Szanowny Przyjacielu Janku.

Dziwi mnie to twoje postępowanie że tak kupujesz to znowu się cofasz i widzę z tego że nic z tego nie będzie bo nie mogę zgodzić się na twoje warunki i tej umowy nie mogę podpisać więc ci ją odsyłam i zrób sobie z nią co chcesz.

Teraz ja ci dam moje warunki ostatnie i jeżeli się na nich zgodzisz to dobrze a jeżeli nie to nie zawracaj mi więcej głowy i trzymaj sobie pieniądze a ja będe trzymał swoją gospodarke bo ja nie widziałem takich kupców jak ty i jeżeli tak daley miałbyś robić to niechce mieć z tobą nic więcej do czynienia.

1) Ja ci sprzedaję grunt i zabudowania za 1600 dol. a nie zgadzam się na żadne gwarancje czyli tą kaucję 100 dol bo byście coś takiego sobie poszukali żebym miał z tem kłopot i mogło by przepaść bo ja zostawił stare graty a do tego czasu niewiem jakie są a może szwagier co dokupił toby sobie miał prawo zabrać więc nie mogę ci nic gwarantować co tam jest naszego to się dostanie tobie i jakie jest musiałbyś przyjąć.

2) Oile masz zamiar kupić to bez różnicy czy będzie wojna czy nie będzie ale nie zgadzam się zadatek tobie wracać bo jak bym go dostał to się pieniądze rozejdą

mam spłacić brata i siostre z tych pieniędzy a gotówki swojej nie mam więc jak bym ci mógł oddać a już nas rok zwodzisz z tym kupnem i chcesz nas dalej za nos wodzić? Dosyć miałeś czasu to kupić do tego czasu.

Ja nie chcę nawet twego centa żeby ci przepadło i gdyby już wojna przeszkodziła zrobić kontrakt to twój zadatek będzie nadal ważny a tylko gdybyś się później cofnął od kupna to by ci przepadł zadatek w ten sposób.

3) Jeżeli masz kupować toś powinien przeprowadzić całą sprawę kupna najdalej do 30 lipca jak chcesz żeby się szwagier usunął na czas i żeby nie było więcej kłopotu z jesiennemi robotami i zasiewem.

4) Abyś kontrakt zaraz robił na twego brata lub matkę albo na kogo chcesz bo na siebie pozwolenie nie dostaniesz to wiem o tem dobrze i szkoda się starać bo to na darmo i szkoda czasu bo byś nie mógł w tym terminie kupić.

O ile się na to wszystko zgadzasz to jedź osobiście do notarjusza niech spisze drugą umowę natychmiast i nam przyślij a lepiej by było żebyś osobiście tutaj przyjechał z tą umową i ze zadatkiem aby prędzej było a chyba że się nie zgadzasz na to wszystko to szkoda dalszych targów i między nami wszystko skończone.

Wiesz że pieniądze są płynne dopiero są i już nie ma za 1600 dol. można kupić automobil i zrobić go i już po pieniądzach a grunt ani ogień nie spali ani woda nie zabierze więc jak chcesz tak rób bo ja już inaczej nie mogę odkąd poznałem jaki z ciebie kupiec.

5) Gdyby była wojna to zadatek twój byłby nadal ważny ale warunki by musiały być zmienione a przedewszystkiem cena bo po wojnie wszystko jest droższe a nawet już teraz drożeje i tu property drożeją to już przez samo to tracimy na tem i powinny my cene podnieść ale dajemy ci ostatnią szansę chociaż wiemy o tem że i w kraju grunta drożeją.

Jeżeli nie kupisz od nas to nie będziemy się o to gniewać na ciebie bo i w naszych stronach jest Centralny Okręg Przemysłowy gdzie kopalnie odkrywają i fabryki budują jak naprzykład w Rzeszowie wielki przemysł się otworzył więc może jeszcze sami do kraju pojedziemy.

Wojna ja nie myślę że się rozpocznie a przynajmniej nie teraz bo wszyscy się wojny boją i za wielka siła jest przeciw Hitlerowi a gdyby była to Polska wojnę nie przegra to jest pewne.

Kończąc zasyłamy wam wszystkiem serdeczne pozdrowienia i jeżeli masz nadal zamiar to się śpiesz nie tak jak dotąd.

Pozostajemy życzliwi wam
F. E. Wawrzkiewicz

Proszę abyś nas zaraz zawiadomił co zamyslasz ale bez targów

U M O W A

zawarta na dniu ósmego maja 1939 roku, pomiędzy Franciszkiem Wawrzkiewiczem i jego żoną, Eleonorą Wawrzkiewicz, mających obecnie miejsce zamieszkania w Windsor, Ont., Canada znanych jako strona pierwsza, i Janem Filipem i jego żoną, Marią z Niemców Filipową zamieszkałych obecnie w Adams, Mass., znanych jako strona druga, w następującej osnowie:

1. Strona pierwsza sprzedaje całe swoje gospodarstwo obejmujące około 5 morgów gruntu razem z budynkami, inwentarzem gospodarczym oraz drzewami owocowymi i leśnemi, która to realność położoną jest we wiosce Glinik Dolny, powiatu Krośnieńskiego, Małopolska, a strona druga tę realność kupuje za zgodnie umówioną cenę tysiąc sześćset dolarów waluty Stanów Zjed. Pół. Am. ($1600.).

2. Sposób zapłaty należytości ma się odbyć w sposób następujący: Zaraz po podpisaniu tej umowy przez obie strony, strona druga, zapłaci za pośrednictwem p. Felixa Furtka, Notariusza Publicznego w Chicopee, Mass., stronie pierwszej kwotę Dwieście Dolarów ($200.). Następnie zapłaci strona druga, stronie pierwszej: Tysiąc trzysta dolarów ($1300) oraz strona druga wpłaci dla strony pierwszej na ręce wspomnianego Notariusza Felixa Furtka, kwotę sto dolarów a to obie te ostatnie wpłaty na dniu gdy Notariusz we Frysztaku powiadomi Notariusza w Chicopee, Mass., p. Felixa Furtka, że kontrakt kupna i sprzedaży został podpisany w Polsce przez pełnomocnika strony pierwszej.

3. Kwotę sto dolarów ma trzymać u siebie Notariusz Felix Furtek dotąd dopóki obecny dzierżawca z gruntu się nie usunie co ma jednak nastąpić nie później jak 1 października 1939 roku. Strona pierwsza zgadza się pokryć koszta wszelkich szkód jakie wyrządziłby obecny dzierżawca na przedmiocie sprzedaży. Wiejscy taksatorzy mają szkodę oszacować, a Notariusz Felix Furtek ma wypłacić stronie drugiej za szkodę ze sumy sto dolarów będącej u niego w depozycie, zaś pozostałość zwrócić stronie pierwszej.

4. Strona pierwsza sprzedaje przedmiot sprzedaży, wolny od wszelkich długów i ciężarów. Wszelkie długi które obecnie ciążą na przedmiocie sprzedaży strona pierwsza zobowiązuje się przed dniem zawarcia kontraktu wyczyścić swoim kosztem.

5. Strona druga zastrzega sobie prawo a strona pierwsza zgadza się na to, że gdyby z jakichkolwiek powodów nie możliwem by było zawarcie kontraktu kupna i sprzedaży na stronę drugą jako kupujących, to jest na imię Jana Filipa i jego żony, Marii z Niemców Filipowej, ciż jako strona druga zastrzegają sobie prawo kupna omawianego przedmiotu na imię i własność osoby trzeciej którą oni wzkażą i do

kupna upoważnią.

6. Strona druga płaci wszystkie koszta ze sprawą kupna i sprzedaży omawianego przedmiotu związanych tak w Polsce jakoteż w Stanach Zjednoczonych. Strona pierwsza płaci wszystkie koszta w Kanadzie oraz koszta swego pełnomocnika w Polsce oraz koszta stempli i opłat na pełnomocnictwie.

7. Ugoda niniejsza obowiązuje słowo w słowo obie strony jednakowo, do dnia 1-go października 1939roku. Ugoda niniejsza może być przedłużona lub poprawki i dodatk mogą być dodane lecz tylko za zgodą stron obu.

8. W razie gdyby sprawa nie została ukończoną z powodów technicznych do dnia 1 października 1939 roku, automatycznie przedłużona zostaje ona do dnia 1 stycznia 1940 z tą jednak zmianą że obecny dzierżawca może mieszkać w domu na gospodarstwie po dniu 1 października 1939 roku, aż do dni czternastu po zawarciu kontraktu.

9. W razie wybuchu wojny pomiędzy Polską i innem państwem, przed dniem zawarcia kontraktu kupna i sprzedaży, niniejsza ugoda traci moc prawną, zostaje rozwiązaną i strona pierwsza zobowiązuje się zwrócić stronie drugiej wpłacone dwieście dolarów zadatku, bez liczenia żadnych kosztów. Wszelkie koszta powstałe z powodu rozwiązania tej umowy opłaca każda strona swoje własne koszta.

Niniejszą ugodę obie strony odczytały i przyjęły jako zgodnie z ich wolą spisaną i własnoręcznie przy świadkach podpisały.

Windsor, Ont., Canada, dnia 8 maja 1939 roku.

....
Świadek Sprzedawca

....
Świadek Sprzedawca

Adams, Mass., dnia 8 maja 1939 roku.

Frank Socha ..... Jan Filip .....
Świadek Kupujący

Adolf Balicki ..... Maria z Niemców Filipowa .....
Świadek Kupujący

Dnia 7-go lipca 1939 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Mass.

Szanowny Panie Filip:-

List i pokwitowanie od Pana otrzymałem. Załączam przekaz bankowy na sumę $195.00 jako zwrot depozytu złożonego u mnie dnia 2 listopada, 1938 roku. Do sumy tej dochodzi $5.00 odjęte przezemnie jako honorarium moje.

Bardzo dobry plan Pan powziął zaczekać aż Wawrzkiewicz cokolwiek zaczeka i oziębnie to będzie bardziej skory do zgody i nie będzie stawiał wygórowanych żądań.

W razie gdy Pan dojdzie do zgody z Wawrzkiewiczem, to proszę na nowo sprawę mi oddać to dostanie Pan stosowny rabat.

Adres nowy Wawrzkiewicza jest: 1252 Marentette Ave., Windsor, Ontario, Canada.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

P O K W I T O W A N I E:

Niniejszem kwituję odbiór sumy Dwieście Dolarów ($200./) od Jana i Marii Filip z Adams, Mass., którą to sumę otrzymałem na dniu dzisiejszem w celu wpłacenia zadatku na kupno gruntu w Polsce sprzedawcom Franciszkowi i Eleonorze Waszkiewiczom. W razie nie dojścia do zgody lub innych przeszkód do kupna, pieniądze mają być zwrócone wpłacającem za nim zostaną wpłacone sprzedawcom gruntu.

Chicopee, Mass., dnia 2-go listopada 1938 r.

Janina Żołyńska
.....
Świadek.

Felix Furtak
.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 4 lipca 1939.

Felix Furtek.
Notarius Publiczny
224 Exchange St.
Chicopee. Mass.

Na list od Pana odpisuje i zawarem odsyłam pokwitowanie to co Pan żądał i zgadzam się że Pan żądał 5 dolary a mnie się należy 195 dolary. i prosę Pana odesłanie te listy co są Panu niepodsrebne i prosę ogłosić niech mi Pan przyśle Eldves do Wawrzkiewicza bo ja zapomniał sobie odpisać on pisał Do Pana ostatniem liście że się przemieszczał i podał inny Eldves a co Pan pisze że Jak Pięnie Miał jakąś sprawę że Bym Panu dał to ja piszę Panu że mnie się tak wydaje że ja to jeszcze kupię od Wawrzkiewicza ale nie tego roku a Pan tę sprawę odtrzyma. Wiem życzę Panu zdrowia i powodzenia John Felix.

Dnia 30-go czerwca 1939 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Massachusetts.

Szanowny Panie Filip:-

List Pana otrzymałem i zrozumiałem, że Pan z pomocą sąsiadów p. Nawrzkiewicza usunęli ją i Pan postąpił tak jak uważał za stosowne.

Teraz skoro zgoda z Nawrzkiewiczem rozbiła się, więc prosiłbym Pana o zwrot pokwitowania na 300 dolarów które Panu dałem wtenczas gdy Pan wpłacił mi te pieniądze.

Ja po otrzymaniu tego pokwitowania zwrócę Panu przekazem bankowym 300 dol. a właściwie 195 dolarów, gdyż moje prace i wydatki dotychczasowe obliczam na 15 dolarów. Ponieważ Pan wpłacił mi 10 dol., więc należy się jeszcze $5.00.

Nadmieniam że w sprawę tę włożyłem wiele pracy, 12 listów i to obszernych wysłałem do Pana i do Nawrzkiewicza, przygotowałem Ugodę tymczasową i poświęciłem wiele czasu nad studjowaniem listów. Jeżeli w przyszłości przystąpi Pan do kupna jakiejkolwiek realności, to ja Panu dam stosowny opust gdy Pan odda mi sprawę do załatwienia.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

PMP/jns

Dnia 30-go czerwca 1939 roku.

Mr. Franciszek Wawrzkiewicz,
1252 Marentette Avenue,
Windsor, Ontario, Canada.

Szanowny Panie:-

Pan Filip nie zgodził się na warunki przez Pana proponowane i zażądał odemnie zwrotu wpłaconego zadatku.

Prawdopodobnie zwrócę mu zadatek dnia 3 lub 5 lipca.

Uważam całą sprawę za zakończoną skoro do zgody pomiędzy stronami nie doszło.

Z szacunkiem,

....

Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Muszi pisori do Siostry i Bratta iebyśie
wypisali to ten iejstie Kilka tygodni
i ja jesten pewny że jak od bierie 400 dolary
to on mato Bentie dbaf jak długo
iejstie a tam dziewczyna jak zosieje to
i mysi iebrai bo Bentie miał prowa-
Wieni on znów poucziac mojo Siostre
znów tevo a tak niejest a ja sobie przypo-
minam jak ja Byłem ~~upana~~ pana i mówiliśmy
o zodatku to Pan mi mówił że 100 dolary by
mogło wystarczyć a teraz on zondla 400 dolary
wiem ja się niezgodził prosę wiemy się
józ nie trublowai tylko mnie pieniądze
odesłai niech ~~się~~ was to skóry Pan
wie czyje jest wina ~~mojja~~ ny Warszkiewicz
bo Pan takoj tę umowę wyrobił że niemoga
nanio lepny a Warszkiewicz i tak niepsytał i
znów coś inego wynalazł ja ten nie moge
tak poystai jak on Hie bo ja Kupoje ja
Hie mieć pewne bo ja zato płace.

Z Wielkim Szacunkiem Kryołę się John Filip.

Dnia 27/1899.

Felix Furtek
Notarjusz Publiczny.
227 Exchange St.
Chicopee Mass.

Na list od Pana zaraz odpowiedzi ponieważ
jusz teraz niech się to sprawa zakończy
Oto zawiadomiam Pana że się nie zgadzam
na ten kawałek że bym dał 400 dolarów
zadatku, nieboć mi Pany niepowiedzieli
a to jest nie uniknione bo tej sprawy
nie będzie można przeprowadzić ani 2.
miesiąca a jeszcze robotę józ się na
drugi miesiąc zaczyna i dziewczyna będzie
robić społu bo Kawalkiewicz
pisze że dziewczyna będzie miała prawo
aby szybko pieniądze będą złowne a przecież
Pan nie może tak szybko pieniądz przeprowadzić
Bo to jest 3 h Panowali ta sprawa tutaj
ameryce jeszcze czyjaś złego bo Kawalkiewicz

Windsor Ont. 23 czerwca 1939 r.

Mr. Felix Furtek
Notarjusz Publiczny
Chicopee Mass.

Szanowny Panie.,

W odpowiedzi na list z dnia 15 czerwca b. r. zaznaczam na wstępie że nasza sprawa kupna i sprzedarzy wikła się coraz więcej z powodów opóźniania się sprawy, ponieważ nadchodzi pora żniw w Polsce a niezadługo nastąpią roboty polne jesienne więc któż ma ich wykonywać jak nie dzierżawca i czy Filip pokryje koszta tych robót dzierżawcy a jeżeli dzierżawca znowu zechce zbierać co sobie zasieje? Gdyby Filip się tak długo nie ociągał to sprawa mogła być już załatwiona więc z tych powodów nie mam nawet chęci prowadzić dalszych pertraktacji lecz tylko z tych względów że Filip poniósł znaczne koszta nie zrywam ostatecznie lecz zmuszony jestem przedstawić inne warunki ponieważ zadługo nas Filip zwodził przez co my są wiele stratni.

Mieliśmy zamiar kupić lub pobudować sobie jaki taki dach własny nad głową po wyskaniu pieniędzy że sprzedarzy tej realności lecz cena realności wzrasta tutaj coraz więcej podrugie latem robota licho idzie, więc czasu byłoby dosyć samemu pracować więc na tem jesteśmy stratni że Filip sprawę zwleka. Ja Filipowi w ostatnim liście przedstawiłem 3 warunki to jest że nie zgadzam się na punkt 9 ty drugi że nie zgadzam się na pozostawienie 100 dol. kaucji jako gwarancji, trzeci wyznaczyłem termin do zawarcia kontraktu

do dnia 30 lipca i ten warunek mogę skasować tylko wtenczas jeżeli Filip się zgodzi wypłacić większą sumę jako nadatek to jest 400 dol. zamiast 200 dlatego abym mógł przystąpić do zrealizowania mego planu który powyżej wyłuszczyłem przed otrzymaniem całkowitej sumy.

Na pozostawienie 100 dol. kaucji nie zgadzam się dlatego że niektóre sprzęty rolnicze były zużyte i mało warte gdyśmy je pozostawili więc może dzierżawca kupił nowe albo zreperował to ja nie mogę za to gwarantować bo takie rzeczy się zużywają a nie mogę się czyim rozporządzać zwłaszcza że siostra Filipa odgrażała się do ~~Filipa~~ sąsiadów pod adresem tych ruchomości że nie pozwoli dzierżawcy nic zabrać bo ona wie o każdej rzeczy co się pozostało bo ona służyła jako służąca u mojej żony więc mógłby z tego być kłopot.

Ja pisałem Filipowi że mu sprzedajemy grunt i zabudowania a ruchomości jakie się pozostawią i w jakim stanie to nie mogę gwarantować bo mogli by coś takiego wymyślić chociażby i jego familja aby coś zmas urwać to pisałem mu w tym liście po którym on żądał od Pana zwrotu pieniędzy.

Moją sugiestją jest aby Pan natychmiast po otrzymaniu tego listu sporządził przedwstępną umowę i wysłał ją Filipowi wraz ze szczegółami aby przyjął lub odrzucił, gdy się zgodzi to może mnie odesłać po podpisaniu takowej aby mniej tracić czasu na pisanie listów.

Drugie aby kontrakt był robiony na osobę trzecią ponieważ jestem tego pewny że nie otrzyma zezwolenia na siebie gdyż przypuszczam iżon się o to stara i przez to sprawa się tak opóźnia.

Po trzecie aby wszelką korospodenję ~~do~~ Polski i ~~odwro~~

odwrotnie była załatwiana przez pocztę lotniczą dlatego aby sprawa była szybciej załatwiona i aby dzierżawca nie potrzebował wykonywać robót polnych i by nie było z tego powodu dalszych zawikłań, gdyż nie zgodzę się nigdy na to aby Filip miał wziąść w posiadanie jako własność po zadatkowaniu lecz dopiero po całkowitem załatwieniu sprawy i po wypłaceniu całej sumy kupna.

Co się tyczy usunięcia się dzierżawcy to nie przypuszczam że zajdą takie okoliczności gdyż dzierżawca ~~się~~ do 1go października usunie się o ile by sprawa nie przeciągała się długo, więc dlatego najwięcej zależy nam aby jaknajszybciej przeprowadzić sprawę bo inaczej to nigdy byśmy nie doszli do zakończenia targów z powodu coraz to nowych powstających trudności i zawikłań.

Z tych też powodów miałem zamiar zerwać dalsze pertraktacje lecz przyszedłem do wniosku że lepiej niech Filip zerwie jeżeli na te warunki się nie zgodzi aniżeli ja, gdyż dłużej nie myślę się targować bo szkoda trudu, bo już rok minął jak Filip zaczął targi i w tym czasie wymieniliśmy dziesiątki listów między sobą a takie coś to się także sprzykrzy takie długie ceregiele.

Gdy mnie Filip zawiadomił że się wstrzymuje od kupna to ja natychmiast dzierżawcę zawiadomiłem o tem i poleciłem mu aby nadal gospodarzył więc i on będzie zbałamucony i nie wcześniej zawiadomiłbym go o następnej decyzji aż po otrzymaniu zadatku. W końcu proszę Pana o przyspieszenie sprawy lecz aby pan nie namawiał Filipa do kupna gdyż on nikomu tem łaski nie robi i nie zmusza go nikt do kupna ani my nie musimy sprzedać.

Koniecznie zasyłamy Panu wzór pełnomocnictwa i prosimy wybaczyć że Pan ponosi tyle trudu z przeprowadzeniem tej sprawy ale przytem sądzę że większą winę ponosi Filip przez takie ociąganie się.

Kreśli się z Wysokiem Poważaniem
Franciszek Wiszniewicz

P. S. Zawiadamiam iż zmieniłem mieszkanie i proszę adresować na nowy adres.

1252 Marentette Ave.

Prosimy zawiadomić nas jak najszybciej o wyniku w tej sprawie.

1

Dnia 1 maja 1939.

Felix Furtek
Notarjusz Publiczny
224 Exchange St.
Chicopee, Mass.

Na list od Pana daje odpowiedź
Więc niech Pan wyrobi przetłępnią
umowę i poślę Do Warszkiewicza
Ja się zgadzam Płate 100. dolary zębnołą
u Pana zadzemane Niech Będzie
w tej wszestępnyj umowie 1600. Jak Warszkiewicz
zonta. tylko jeszcze prosę żeby było
zaszerzenie wrozie jakiej Wojny lob zondu
Jakie przeszkody aieby było jakiś zaszerzenie
Pan nipisał w przed ostatnim liście na Kogo ja
Myśle zrobi Kontrak Jak Bog wojewodzo
nie powolił nam nie. to Jak Pan wara że marna
tak zrobi Jak mi Pan poleij żeby na matke
a jak Będzie przeprowadzone, aieby matka robiła
dystrument i przepisała na mnie czymie to nie będzie
jakiej przeszkody to ja myśle że Pan nie czy się

Bo Na Bratu to ja się tvoje
obawiam tak jak mi Pan jest
otem mówił że wrócić przypadkowej
imieni bratu to by przypadło na
żone a Hyba żeby to mornor
Do kontraktu takie zastrzeżenie
wtóry to znaczy że kontrak na
Wojciech Filip wrócić jego imieni
przypada na Bratu Jana. mówi że
Filip. Ja myślę że Pan jest tego
nie potrzebuje Bo piśmo to tej mówi
Byli przepowiedziane a jak Pan
Bentkie miał dopłaty posyłać
to niech mie pan zawiadomi a ja
mogę tam dobrotu na piśmi jak Bentkie
robione. Kieni prosze Pana niech
Pan się zajmie tą sprawą Kwiatkiem
zaraz aby znów co niezypadło jakie
przeszkody z Wielkim Szacunkiem John Filip
od wrotna otvana

Ja się też zgadzam natem wywodnek
jak Oy o Byto ~~Jakie~~ się porównienio, z
dziewczynci niech Gminna Komisyj
weźmie tę sprawę

FELIX FURTEK

NOTARY PUBLIC -:- NOTARJUSZ PUBLICZNY

224 EXCHANGE STREET

CHICOPEE, MASS.

OFFICE PHONE 852 - RES. 1473-W

Dnia 12-go kwietnia 1939 roku.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
1256 Marenlette Avenue,
Windsor, Ontario, Canada.

Szanowny Panie:-

Pan Jan Filip nadesłał mi tutaj 10 warunków kupna i sprzedaży z których dwa zostały przekreślone. Pan Filip włożył na mnie obowiązek dopilnowania ażeby nie był on w przyszłości pokrzywdzony. Polecił on mi również przygotować przedwstępną umowę a gdy ją Pan podpisze to mam Panu przesłać kwotę 200 dolarów jako zadatek.

Pozostała suma $1400. ma być wypłacona Panu zaraz jak tylko kontrakt zostanie w Polsce podpisany. Jest jednak jeszcze kilka kwestji które powinniśmy omówić i wyjaśnić zanim przygotuję ugodę przedwstępną i wypłacę Panu zadatek.

Sprawy te są następujące:
1. Pan winien Jakubowi Dziokowi z Glinika Dolnego kwotę 618 złotych 80 gr., oraz Pan winien Wiktoryi Zajchowskiej spłat 90 złotych oraz Ludwikowi Sawrzekiewiczowi i Wiktoryi Zajchowskiej po 50 złotych razem 808 złotych, 80 groszy. W jaki sposób Pan zapłaci te długi?

2. Punkt trzeci opiewa że St. Wójcik ma się usunąć z gospodarstwa po zbiorach tegorocznych no i że nie wolno mu drzew i drzewek wycinać. Kto pokryje stratę panu Filipowi jeżeli Wójcik gruntu po zbiorach nie opóści dobrowolnie a przedtem część lub wszystkie drzewka powycina?

3. Punkt siudmy opiewa że Wójcik ma oddać nabywcy gruntu inwentarz martwy który był własnością Pana. Kto pokryje stratę p. Filipowi jeżeli Wójcik nie odda tego inwentarza lub nie odda w całości?

4. Co do punktu dziesiątego, to kupujący powinien mieć prawo kupić dla siebie a w razie sprzeciwu Wojewody Lwowskiego przekazać kupno na osobę ze swej rodziny tę którą sam wzkaże.

Moja sugestja czyli rada jest taka:
1. Że kupujący wypłaci z funduszów Panu się należących wszystkie długi. Ponieważ będą przy tem małe koszta to tych je powinien Pan pokryć. Pan sprzedaje bowiem przedmiot, który ma być czysty od długów i ciężarów więc powinien Pan swoim kosztem wyczyścić.
2. Co do trzeciego i siudmego punktu, to ponieważ wchodzi tutaj osoba trzecia czyli Pański dzierżawca Wójcik, który może rozkazy Panna wypełnić lub niewypełnić a Pan za jego uczynki jest odpowiedzialnym, więc zdaniem mojem najlepiej byłoby zostawić u osoby trzeciej neutralnej przypuśćmy u mnie sumę 200 dolarów, która będzie Panu w całości wypłacona, gdy na dniu 1 października 1939 roku, Wójcik odda godpodarstwo z wszystkimi drzewami i drzewkami kupującemu lub jego pełnomocnikowi razem z inwentarzem martwym całkowitym i nieuszkodzonym.

FELIX FURTEK

NOTARY PUBLIC -:- NOTARJUSZ PUBLICZNY

224 EXCHANGE STREET

CHICOPEE, MASS.

OFFICE PHONE 852 - RES. 1473-W

Dnia 12-go kwietnia 1939 roku.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
II

W przeciwnym razie zgadza się Pan wypłacić ze sumy 200 dolarów taką kwotę p. Filipowi któraby pokryła szkodę przez Wójcika wyrządzoną.

Niech Pan nie sądzi że ja wynajduję trudności, których może nie będzie. No a gdy będą to do kogo uda się Pan Filip? Niech więc Pan zrozumie nasze stanowisko i gdyby Pan był na miejscu p. Filipa to z pewnością miałby te same obawy.

Niech więc Pan odpisze mi w możliwie krótkim czasie, czy zgadza się Pan na moją propozycję lub jeżeli ma Pan lepszą, zabezpieczającą interesy mego klienta to ja chętnie wezmę takową pod rozwagę.

Z szacunkiem,

....
Notariusz Publiczny.

Dnia 22-go czerwca 1939 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Massachusetts.

Szanowny Panie Filip:-

W odpowiedzi na list Pański donoszę iż dnia 15 czerwca napisałem jeszcze jeden ostatni list do Pawrzkiewicza, tłumacząc mu że głupstwo robi gdy pozbywa się tak dobrego kupca na grunt jak Pan jesteś.

Przedstawiłem mu że jedynie może jeden punkt ugody jest nie właściwy, a to jest że umowa zostaje rozwiązana na wypadek wojny i że gdy będzie to jego życzeniem, to punkt ten skreślimy.

Postawiłem mu warunek że czekam na odpowiedź tylko 10 dni, to jest do 25 czerwca, 1939, i gdy nie otrzymam od niego zadawalniającej odpowiedzi, to Panu pieniądze odeślę i interes będziemy uważać za zakończony.

Dlatego niech Pan poczeka do dnia 25 czerwca, i będziemy wiedzieć co Pawrzkiewicz uczyni.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Windsor Ont. 14 maja 1939 r.

Mr. Feliz Furtek
Notarjusz publiczny
224 Exchange Street
Chicopee Mass.

Szanowny Panie,

Niniejszym zawiadamiam iż otrzymałem pismo pańskie wraz z dokumentami przedwstępnej umowy i to z pewnym zdziwieniem ponieważ uważałem tę sprawę kupna i sprzedarzy za pogrzebaną zwłaszcza po zawiadomieniu p. Filipa, że się wstrzymuje z powodu obawy wybuchu wojny.

Równocześnie zawiadamiam pana że narazie nie podpisuję tej przedwstępnej umowy a to z powodów tych że nie widzę w niej takich punktów któreby również zabezpieczały nasze interesy tak jak powinno, gdyż znam p. Filipa z tej strony że chciałby to kupić tę realność lecz z drugiej strony jest za ostrożny aż do znudzenia i dlatego on tak tę sprawę prowadzi że i za rok lub dwa nie załatwi a czemu jestem stanowczo przeciwny bo jeżeli mam sprzedać to już raz skończyć a nie marudzić jak on ma zwyczaj.

Otóż do tej przedwstępnej umowy dodatkowej poprawki którą proszę aby Pan sporządził i wysłał do Filipa z tem że o ile się zgadza to niech podpiszą dodatkowo i mogą mnie

wprost wysłać na moje ręce a o ile nie zgodzi się to ja nie myślę sobie dłużej marudzić z tem tak jak on umie.

Tam się o to rozchodzi że sprawa kupna i sprzedaży może się pociągnąć długo, dłużej jak do 1go października i nasza realność mogła by się pozostać bezpańska czyli bez opieki bo dzierżawca mógłby się usunąć w wyznaczonym terminie a Filip albo się może cofnąć od kupna albo będzie dalej tak marudził i co wtenczas?

Dlatego zmuszony jestem postawić pewniejsze warunki a które by również zabezpieczały nas i przyspieszyły Filipa do działania a mianowicie, żądam aby był wyznaczony termin to jest najdalej do dnia 30 lipca b. r. aby w tym czasie sprawa kupna i sprzedaży była całkowicie ukończona, czyli ma być kontrakt zawarty, podpisany i cena kupna wypłacona oczywiście prócz umówionej kaucji. A gdyby Filip od kupna rezygnował lub nie zapłacił w tym czasie to zadatek przepada. W zamian obowiązujemy się, że gdyby my jako sprzedający nie chcieli Filipowi sprzedać czyli w razie naszej rezygnacji to obowiązujemy się zwrócić Filipowi dubeltowy zadatek.

W razie wybuchu wojny w tym czasie to przecież Tam może sporządzić taki kontrakt chociażby tylko tymczasowy a później gdyby nastał spokój mógłby być ulegalizowany w Polsce lub

- -

też przerobiony i takie postępowanie powinno być winne i Filip ma rodzinę w Polsce których realność granicy z nami więc oni się zaopiekują bo on i tak jeszcze do Polski nie wyjeżdża a my gdy się dzierżawca usunie to nie mamy nikogo takiego bliskiego lub znajomego by się opiekował.

Myśmy natychmiast zawiadomili dzierżawcę St. Wójcika że sprzedaż wstrzymana po zawiadomieniu nas przez Filipa i prosiliśmy go by nadal pozostał a więc czy go mamy tak dalej bałamucić? Przecież i on chce wiedzieć pewność czy ma dalej gospodarzyć czy wynosić się a nie wisieć między młotem i kowadłem.

W czerwcu nastąpi siano-koszy więc on powinien wiedzieć co z sianem zrobić czy pozostawić na miejscu czy wywieźć do swej własności a główniejsze zbiory zboża bo musi wiedzieć co ma z tem zrobić czy pozostawić na miejscu czy wywozić prosto z pola do swych własnych stodół bo przerzucać z miejsca na miejsce czyli z jednej stodoły do drugiej to jest ciężka praca i marnowanie zboża ponieważ się kruszy. A zasiewy już rozpoczynają w sierpniu więc o ile Filip by nie zdążył do tego czasu załatwić całkowicie to dzierżawca musiałby znowu zasiewać dalej i znowu powstawałyby dalsze trudności i kłopoty a ja nie chcę sobie tym głowę psuć i tak ta sprawa ciągnie się za długo że się już mnie uprzykszyła.

Należy się już Filipowi nagana i to nie byle jaka bo nas zawiódł fatalnie bośmy mieli kupca który ofiarował taką samą cenę tylko kłopot był o pieniądze a które jego rodzina znajdująca się we Francji miała wysyłać do nas odrazu połowę a resztę na miesięczne raty i do tego czasu czyli od zeszłego lata to już mało by pozostało do przesłania a myśmy sobie życzyli odrazu i dlatego Filipa przypuściliśmy do kupna co się okazało fatalnem.

Moją sugestją jest że Filip może zrobić odrazu kontrakt na osoby trzecie według jego życzenia bo nie wiem czy on rozpoczynał starania już o zezwolenie kupna na swoje imię czy nie i czy takowe otrzyma lub nie i jak długo by to wzięło czasu i na mój sposób to ma czasu dosyć bo przeszło dwa miesiące do załatwiania a później może sobie poprowadzić dalej jak sobie zechce.

Od tych warunków nie ustąpię i gdy Filip ich odrzuci to proszę uważać że sprawa skończona czyli zerwana. Zaznaczam stanowczo że nie jest moją zasadą kogoś naciągnąć i nie łakomię się na Filipa zadatek i nie chcę żeby mu miało przepaść ale zmuszony jestem postąpić tak a nie inaczej z powyżej podanych powodów.

Kreśle się z Wysokiem Poważaniem

F. Wawrzkiewicz

P. S. Gdy otrzymam poprawki dodatkowe to wtenczas po podpisaniu odeślę takowe z powrotem gdyż ta umowa jest jednostronna.

Dnia 19-go maja 1939 roku.

Mr.Franciszek Wawrzkiewicz,
1256 Marenette Avenue,
Windsor, Ontario, Canada.

Szanowny Panie Wawrzkiewicz:-

List Pana otrzymałem lecz z powodu nawału pracy zaraz Panu nie odpisałem.

Pragnę poinformować Pana że gdyby nie ja, to z pewnością p. Filip odstąpił by od kupna; ja swoją perswazją wytłumaczyłem p. Filipowi że głupstwem byłoby"w połowie drogi się wracać" i nareszcie udało mi się zgodę jego uzyska

Umowę sporządziłem sam i następnie posłałem p. Filipowi do podpisu. Pan Filip podpisał zaraz nie żądając poprawek. Przygotowując umowę starałem się obie strony równo traktować tak stronę mego klienta, jakoteż Pana, gdyż chociaż klientem moim jest obecnie tylko p. Filip, lecz ja chcę być uczciwym dla obu stron, gdyż gdy sprawę tę przeprowadzę dobrze również dla Pana to potem mogę zawsze liczyć na Pańską rekomendację.

Ja uważam że Pan bez obawy może podpisać tę ugodę i sprawa sprzedaży będzie szybko dokończoną. Mnie bowiem samemu zależy na tem ażeby sprawę tę dokończyć jak najprędzej. Gdy bowiem sprawa się przeciąga, ja mam dodatkowo więcej pracy, za którą wątpię czy dodatkowo p. Filip mi zapłaci.

Teraz nie będzie więcej p. Filip marudził, a jeżeli będzie marudził bez potrzeby i powodu, to go to będzie kosztować $200. które Pan będzie miał u siebie. Do tego czasu nic go nie kosztowało, to mógł sobie marudzić gdyż po pracy ma na to dość czasu. Jak tylko Pan podpisze Umowę i mnie odeśle, to ja w tej chwili Panu prześle przekaz bankowy na 200 dolarów. Równocześnie obaj napiszemy listy Pan do swego pełnomocnika, a ja do Rejenta we Frysztaku ażeby zaraz do sprzedaży i kupna przystąpili. Jeżeli przeciągnie się sprawa to tylko tam w Polsce, gdyby nieprzewidziane przeszkody tam zaszły. Dla p. Filipa nie opłaci się robić kontrakt tymczasowy, gdyż jak Panu wiadomo, miałby podwójne koszta, chociaż będzie musiał to uczynić gdy Wojewoda we Lwowie nie udzieli swego zezwolenia p. Filipowi.

Dlatego apeluję do Pana o zgodę na podpis a ja daję Panu słowo honoru że sprawą dalej pokieruję tak iż Pan będzie zadowolony. Sprawa bowiem będzie dalej się przewlekać a to z powodu że mieszkamy wszyscy trzej w innych osiedlach. Zanim listy obejdą drogą okrężną zajmuje to około dwa tygodnie czasu a nawet więcej. Następnie trudno jest wszystko przewidzieć i wszystko sobie zastrzedz, ażeby nawet najmniejszy kamyczek z drogi niepotrzebnie nie został usunięty. Co naprzykład zastrzegać lub jak zastrzedz na wypadek śmierci Pana lub żony albo którego z Filipów zanim kontrakt podpisany zostanie? Dlatego proszę o podpis i zwrot umowy gdyż chciałbym sprawę tę dokończyć jak najprędzej.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Dnia 11-go maja 1939 roku.

Mr. Franciszek Wawrzkiewicz,
1256 Marenlette Avenue,
Windsor, Ontario, Canada.

Szanowny Panie Wawrzkiewicz:-

Donoszę Panu uprzejmie że nareszcie zdołałem Panu Filipowi wytłumaczyć ażeby zakończył już całe to targowanie się, no i ażeby zrozumiał że trudno znowu wymagać ażeby obecny dzierżawca żadnego kamyczka ani trawki ze swego miejsca nie usunął.

Przygotowałem Umowę tymczasową którą już oboje p.p. Filipowie podpisali, a obecnie posyłam tę umowę w trzech kopiach które proszę podpisać oboje ze żoną przy dwu świadkach.

Następnie proszę sobie zostawić kopję jedną, tą która oznaczona jest czerwonym ołówkiem II.

Dwie kopje oznaczone I i III proszę mi zwrócić, a ja po otrzymaniu tychże natychmiast wyślę Panu kwotę $200. przez "Certified Check" który Pan może wymienić w pierwszym lepszym banku w Windsor, Ontario.

Niech się Pan nie obawia, ja mam u siebie $200. złożone jeszcze w listopadzie z.r. przez p. Filipa.

Gdybym Panu pieniędzy nie wysłał, to nie miałbym dowodu lub gdyby się Pan poskarżył konsulowi polskiemu w New Yorku to ten przestałby moje dokumenty legalizować i ja poniósłbym przez to o wiele większą stratę gdyż musiałbym swój interes zwinąć.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Dnia 27-go kwietnia 1939 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Mass.

Szanowny Panie Filip:-

List od Pana otrzymałem w zeszłym tygodniu lecz zaraz Panu nie odpisywałem a to z powodu iż czekałem na odpowiedź na mój list od p. Wawrzkiewicza.

Odpowiedź tę otrzymałem dopiero wczoraj i razem z tym listem ją załączam ażeby Pan odczytał i nad nią zastanowił się.

Mojem zdaniem warunki te jak je opisuje p. Wawrzkiewicz są możliwe do przyjęcia i Pan powinien się teraz zgodzić.

Jeżeli bowiem hipotekę wyczyści sam Wawrzkiewicz, to jeszcze lepiej dla mnie i dla Pana. Dalej Wawrzkiewicz pozwala ażeby $100 pozostało u mnie dotąd dopóki dzierżawca nie wyniesie się z gruntu, to też możliwe jest do przyjęcia.

Przy opuszczaniu bowiem gospodarstwa trudno jest wymagać ażeby żaden nawet kamyczek z podwórka nie został zabrany lub gdzieindziej przeniesiony. Jeżeli tylko większą szkodę dzierżawca nie wyrządzi, to trudno przecież o drobnostki kupno rozbijać które jest dla Pana korzystne jak Pan do mnie oświadczył.

Dlatego daję radę Panu nie namyślać się dłużej lecz polecić mi wyrobić Ugodę przedwstępną i przesłać Wawrzkiewiczowi zadatek.

Wojny prawdopodobnie nie będzie ani teraz ani w przyszłości, będzie tylko ogólne zbrojenie.

Niech mi Pan odeśle list od Wawrzkiewicza gdyż potrzebny on mi jest do rekordów.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 12-go kwietnia 1939 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Mass.

Szanowny Panie Filip:-

W sprawie Pana napisałem obszerny list do p. Wawrzkiewicza a którego to kopję listu załączam ażeby Pan wiedział o co się rozchodzi. Pan złożył bowiem całą sprawę z ufnością w moje ręce i ja jestem obowiązany tak ją przeprowadzić ażeby Pannie został oszukany.

Sprawa przeciągła się cokolwiek gdyż przeszło dwa tygodnie byłem mocno przeziębiony i musiałem się ochraniać ażeby nie wpaść w większą chorobę. Obecnie biorę się do sprawy na serjo.

Niech mi Pan napisze jak Panu podobają się moje propozycje o których napisałem Wawrzkiewiczowi. Niech mi również napisze Pan na kogo życzy sobie Pan ażeby grunt ten zapisać w razie gdyby Wojewoda nie zezwolił zapisać na Pana. Wszystko bowiem potrzeba naprzód przewidzieć i obmyślić ażeby poszło jak zegarek.

Oczekując Pana odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem.

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 12-go kwietnia 1939 roku.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
1256 Marenlette Avenue,
Windsor, Ontario, Canada.

Szanowny Panie:-

Pan Jan Filip nadesłał mi tutaj 10 warunków kupna i sprzedaży z których dwa zostały przekreślone. Pan Filip włożył na mnie obowiązek dopilnowania ażeby nie był on w przyszłości pokrzywdzony. Polecił on mi również przygotować przedwstępną umowę a gdy ją Pan podpisze to mam Panu przesłać kwotę 200 dolarów jako zadatek.

Pozostała suma $1400. ma być wypłacona Panu zaraz jak tylko kontrakt zostanie w Polsce podpisany. Jest jednak jeszcze kilka kwestji które powinniśmy omówić i wyjaśnić zanim przygotuję ugodę przedwstępną i wypłacę Panu zadatek.

Sprawy te są następujące:
1. Pan winien Jakubowi Dziokowi z Glinika Dolnego kwotę 618 złotych 80 gr., oraz Pan winien Wiktoryi Zajchowskiej spłat 90 złotych oraz Ludwikowi Wawrzekiewiczowi i Wiktoryi Zajchowskiej po 50 złotych razem 808 złotych, 80 groszy. W jaki sposób Pan zapłaci te długi?

2. Punkt trzeci opiewa że St. Wójcik ma się usunąć z gospodarstwa po zbiorach tegorocznych no i że nie wolno mu drzew i drzewek wycinać. Kto pokryje stratę panu Filipowi jeżeli Wójcik gruntu po zbiorach nie opości dobrowolnie a przedtem część lub wszystkie drzewka powycina?

3. Punkt siudmy opiewa że Wójcik ma oddać nabywcy gruntu inwentarz martwy który był własnością Pana. Kto pokryje stratę p. Filipowi jeżeli Wójcik nie odda tego inwentarza lub nie odda w całości?

4. Co do punktu dziesiątego, to kupujący powinien mieć prawo kupić dla siebie a w razie sprzeciwu Wojewody Lwowskiego przekazać kupno na osobę ze swej rodziny tę którą sam wskaże.

Moja sugestja czyli rada jest taka:
1. Że kupujący wypłaci z funduszów Panu się należących wszystkie długi. Ponieważ będą przy tem małe koszta to tych je powinien Pan pokryć. Pan sprzedaje bowiem przedmiot, który ma być czysty od długów i ciężarów więc powinien Pan swoim kosztem wyczyścić.
2. Co do trzeciego i siudmego punktu, to ponieważ wchodzi tutaj osoba trzecia czyli Pański dzierżawca Wójcik, który może rozkazy Panna wypełnić lub niewypełnić a Pan za jego uczynki jest odpowiedzialnym, więc zdaniem mojem najlepiej byłoby zostawić u osoby trzeciej neutralnej przypuśćmy u mnie sumę 200 dolarów, która będzie Panu w całości wypłacona, gdy na dniu 1 października 1939 roku, Wójcik odda gospodarstwo z wszystkimi drzewami i drzewkami kupującemu lub jego pełnomocnikowi razem z inwentarzem martwym całkowitym i nieuszkodzonym.

Dnia 12-go kwietnia 1939 roku.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
II

W przeciwnym razie zgadza się Pan wypłacić ze sumy 200 dolarów taką kwotę p. Filipowi któraby pokryła szkodę przez Wojcika wyrządzoną.

Niech Pan nie sądzi że ja wynajduję trudności, których może nie będzie. No a gdy będą to do kogo uda się Pan Filip? Niech więc Pan zrozumie nasze stanowisko i gdyby Pan był na miejscu p. Filipa to z pewnością miałby te same obawy.

Niech więc Pan odpisze mi w możliwie krótkim czasie, czy zgadza się Pan na moją propozycję lub jeżeli ma Pan lepszą, zabezpieczającą interesy mego klienta to ja chętnie wezmę takową pod rozwagę.

Z szacunkiem,

....
Notariusz Publiczny.

Dnia 17-go lutego 1939 roku.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
1256 Marenlette Avenue,
Windsor, Ontario, Canada.

Szanowny Panie:-

W dniu 3 grudnia z.r. przesłałem list obszerny do mego klienta p. Jana Filipa, wyjaśniając mu sprawę tak jak ona się przedstawia a szczególnie co do ustąpienia dzierżawcy z gruntu.

Radziłem memu klientowi ażeby wprost porozumiał się z Panem no i jakąś zgodę z Panem zrobił. Pisanie bowiem listów okrężną drogą zajmuje dużo straty czasu. Klient pisze do mnie list z nowymi propozycjami ja znowu do Pana, potem Pan mi odpisuje i ja znowu do klienta i tak w kółko.

Blisko dwa miesiące czekałem na list mego klienta, no i kilka dni odpisał mi że prawdopodobnie z powodu uporu Pana czy dzierżawcy do kupna gruntu przez mego klienta prawdopodobnie nie dojdzie.

Zanim jednak odeślę klientowi zadatek jaki złożył u mnie, prosiłbym Pana o napisanie mi listu czy rzeczywiście trudności są takie że do zgody dojść obaj nie możecie? Czy Pan uważa że z p. Filipem nie dojdzie do zgody? Może dobrze byłoby gdyby Pan rozważył całą sprawę na zimno że przecież takiego kupca jak p. Filip który płaci gotówką tak piękną sumkę, to takiego kupca nie można wytrzepać z rękawa!

Prosiłbym więc Pana o odpowiedź czy jeszcze zaczekać czy już wszystko stracone, zgoda zerwana i zadatek oddać właścicielowi.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 26-go listopada 1938 roku.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
1256 Marenlette Avenue,
Windsor, Ontario, Canada.

Szanowny Panie:-

Zaraz po otrzymaniu listu Pana, porozumiałem się z moim klientem i ten zgodził się na wszystkie warunki jakie Pan ustnie czy pisemnie przedtem przedstawił lecz znowu na jeden warunek nie chce się zgodzić ażeby dzierżawca połowę zbiorów mógł zabrać dla siebie.

Klient mój twierdzi że umowę obaj zrobiliście ustną i że dzierżawca ma otrzymać jedynie wynadgrodzenie za zasiew i za robotę przy zasiewie. Dlatego proszę mi napisać czy Pan na to się zgadza. Zdanie moje w tej sprawie jest odmienne od Pańskiego zdania i od zdania mego klienta. Wy obaj robicie zgodę po za plecami tego co ma prawo najwięcej do powiedzenia w tej sprawie, a to jest dzierżawca. Ani Pan ani mój klient, lub jego brat nie może cie z nim postąpić tak jak obliczacie. Chyba że to jest człowiek dobroduszny i cichy lub że Pan ma wpływ i władzę nad nim i wszystko on zrobi co mu Pan rozkaże.

Bo niech Pan weźmie pod rozwagę że Wy tutaj obaj z moim klientem zrobicie ugodę co do zbiorów, a dzierżawca uprze się i powie że nie zgadza się na to co bez jego wiedzy zrobiono. Dlatego ja uważam że najlepiej będzie gdy Pan zgodzi się na żądanie mego klienta pod warunkiem że dzierżawca na to się zgodzi. Następnie Pan napisze list do dzierżawcy aby przy oddawaniu gruntu nie miał wygórowanych żądań co się tyczy zasiewów.

Następnie proszę mi wyjaśnić jakie pełnomocnictwo dał Pan p. St. Wojcikowi Czy było ono na piśmie z podaniem wyciągu hipotecznego i prawem do sprzedaży i czy było legalizowane przez konsula polskiego? Czy pełnomocnictwo to podpisała również żona Pana? Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem.

.....
Notariusz Publiczny.

P.S. W sprawie sprzedaży gruntów w Polsce i sprowadzenia pieniędzy do Ameryki to ja z powodzeniem takie sprawy przeprowadzam. Nie można naprzód określić czasu sprzedaży gruntu lub wysokości sumy sprowadzanych miesięcznie pieniędzy a to z powodu że sprawa, sprawie nie jest równa. Zezwolenie ktore ja uzyskuję na miesięczne przesyłki wynoszą około 500 złotych miesięcznie co na dolary czyni około 94 dol. Jeżeli ma Pan znajomych lub klientów, to niech Pan stara się ich namówić ażeby sprawy mnie oddali do załatwienia a ja Panu za to się odwdzięczę.

The Provincial Bank
of Canada
Ottawa St. Branch
Hamilton Ont.

Pajpuse' ent. list

Dnia 3-go listopada 1938 roku.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
1256 Marenlette Avenue,
Windsór, Ontario, Canada.

Szanowny Panie:-

Zgłosił się tutaj do mojego biura notarialnego p. Jan Filip zamieszkały 25 Richmond Lane, Adams, Mass., i polecił mi zająć się przeprowadzeniem sprawy kupna i sprzedaży gruntu w Polsce, który Pan wspólnie z żoną sprzedajecie a mój klient p.Jan Filip wspólnie ze swoją żoną kupuje.

Podług udzielonych mi informacji przez mego klienta, to Pan wspólnie ze swą żoną jesteście właścicielami około 5 morgów gruntu razem z budynkami i narzędziami gospodarskimi we wsi Glinik Dolny powiat Krosno. Otóż Pan i jego żona sprzedajecie całą swoją posiadłość czyli owe 5 morgów gruntu razem z budynkami sadem nie uszkodzonym i narzędziami urządzeniami gospodarskiemi (żywy inwentarz nie przychodzi) wolną od wszelkich długów i ciężarów moim klientom Janowi i Marii z Niemców małż. Filip za zgodnie umówioną cenę 1,600 dolarów, wyraźnie tysiąc sześćset dolarów amerykańskich, płatne gotówką w całości przy podpisaniu kontraktu o ile przedmiot sprzedaży będzie wolny na tym dniu od wszelkich długów i ciężarów.

W razie gdyby Pan i jego żona nie byliście w stanie i możności dać czysty tytuł własności sprzedawanej majętności, zgadzacie się ażeby kupujący odciągnął od sumy kupna taką sumę jaka potrzebną będzie do zapłaty tego długu. Klienci moi zgadzają się kupić wspomnianą Pańską majętność za cenę 1600 dolarów. Chcą oni kupić dla siebie ale ponieważ są oboje amerykańskimi obywatelami, więc muszą oni uzyskać zezwolenie Wojewody we Lwowie na to kupno. Powiat Krośnieński należy bowiem do powiatów granicznych i w takich powiatach nie wolno kupować bez zezwolenia Wojewody realności obywatelom obcego państwa.

W razie gdyby moi klienci takiego zezwolenia nie uzyskali od Wojewody,klienci moi zastrzegają sobie że będą mieli oni prawo wstawić w swoje miejsce jako kupującego swego brata Wojciecha Filipa z Glinika Dolnego. Klienci moi życzą sobie podpisać z Panem przedwstępną umowę którą ja przygotuję a obie strony Pan z żoną i mój klient z żoną podpiszecie która będzie obie strony do dnia kontraktu obowiązywać. Klienci moji zaraz po podpisaniu przez Państwo wspomnianej umowy prześlą Państwu za mem pośrednictwem sumę 150 dolarów jako zadatek który będzie im potrącony i odciągnięty od sumy 1600 dol. przy kontrakcie.

Nadmieniam jeszcze że koszta wszystkie w Kanadzie, jakoto usługa notariusza i legalizacja konsularna płaci Pan z własnych funduszy. Taksamo Pan powinien zapłacić koszta przygotowania Kontraktu Kupna-Sprzedaży lub Pełnomocnictwa do Sprzedaży a który to dokument kosztował będzie około 5 dolarów. Pan sprzedaje pewien przedmiota więc podług prawa powinien dać kupicielowi tytuł własności na piśmie a on za to płaci Panu pieniądze czyli należytość. Wszelkie inne koszta tutaj w Ameryce jakoteż w Polsce płacą moi klienci z własnych funduszów.

Po otrzymaniu podpisanej umowy ja zaraz zwrócę się do Rejenta we Frysztaku

Dnia 3 listopada 1938 r.

Mr. Franciszek Waszkiewicz,
II

ażeby wniósł prożbę w imieniu moich klientów do Wojewody we Lwowie. Następnie zaraz po otrzymaniu wiadomości od Wojewody, Rejent we Frysztaku przygotuje potrzebny dokument, kontrakt lub pełnomocnictwo do sprzedaży Państwa majątku. Osoba pełnomocnika nie będzie grać tutaj dużej roli i pełnomocnikiem może być brat mojego klienta lub dzierżawca gruntu Wojcik. Całą bowiem pieczę nad dobrem wykonaniem sprawy w Polsce będzie miał Rejent we Frysztaku.

Moi klienci zgadzają się z Państwem że gdy kupno zostanie dokonane ażeby dzierżawca miał prawo otrzymać wynadgrodzenie za zasiewy zimowe, oraz ażeby miał prawo mieszkać do czasu aż wiosenna ciepła pora, stosowna do przenosiu nastąpi. Dzierżawca nie będzie miał jednak prawa robić zasiewów na wiosnę w roku przyszłym. Co się tyczy kosztów przesłania pieniędzy do Kanady, to takich kosztów prawie że nie będzie. Ja prześlę Panu takzwany Bankowy "Certified Check" który Pan wymieni tam na miejscu w pierwszym lepszym banku nalepiając zdaje się znaczek za 3 centy. W banku Pana poinformują o tem.

Jeżeli Pan zgadza się na te warunki, to proszę zaraz mi odpisać a ja zaraz przygotuję "Umowę Tymczasową" w trzech kopiach którą po podpisaniu przez obie strony zatrzyma Pan jedną, moi klienci jedną i ja jedną. Niech Pan nie obawia się niczego gdyż firma moja znaną jest od lat blisko dwudziestu. Gdybyście mieszkali Państwo i moi klienci w jednem mieście no to szłoby wszystko " z rączki do rączki". Lecz jeżeli strona jedna mieszka w jednem mieście a druga w drugiem i to bardzo odległym mieście, to koniecznem jest obdarzyć zaufaniem osobę trzecią to jest Notariusza.

Ja dobrze sprawę załatwię nie tylko mim klientom ale również i Państwu. Wierzę bowiem że danie zadowolenia klientom jest najlepszem ogłoszeniem. Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem.

.....
Notariusz Publiczny.

P.S. Posyłam również Panu list od p. Poręby, Rejenta we Frysztaku, o którym Pan pisał do moich klientów.

Dnia 23-go lutego 1939 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Mass.

Szanowny Panie Filip:-

Napisałem list do p. Wawrzkiewicza w sprawie sprzedaży gruntu który Pan kupuje. Starałem się przerobić go ażeby zmienił zdanie i zgodził się na wszystko to co Pan przedstawił.

W odpowiedzi otrzymałem list dzisiaj który Panu posyłam dla informacji. Z listu wywnioskowałem że inaczej Pan nie kupi tego gruntu jak za $1600 i że wejdzie w posiadanie jego dnia 1 października 1939. Ażeby nie było komplikacji to ja uważam ażeby na matkę Pana kontrakt był zrobiony i ażeby zaraz po kupnie matka Pana zrobiła testament w którym grunt ten zapisałaby Panu i Pana żonie na wypadek jej śmierci.

Ponieważ Pan zna ten grunt dobrze, więc niech rozważy czy warto kupić ten grunt pod takimi warunkami. Jeżeli Pan po głębokiej rozwadze uzna że warto, bo grunt rzeczywiście taki jak p. Wawrzkiewicz w swoim liście pisze, to niech Pan poleci mi kupno przeprowadzić; jeżeli zaś nie, to niech Pan w inny sposób sprawą rozporządzi.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 3-go grudnia 1938 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams,Massachusetts.

Szanowny Panie Filip:-

Zdawało mi się że nareszcie ustaną moje pisania w sprawie zrobienia zgody pomiędzy Panem i p. Wawrzkiewiczem a tu znowu powstają nowe trudności.

Mianowicie nadesłał mi tutaj list p. Wawrzkiewicz iż otrzymał list od dzierżawcy gruntu Wójcika iż ten nie zgadza się wcale na ustąpienie z gruntu aż po zbiorach to jest dnia 1 października 1939. Znaczy to że on chce zasiać i zasadzić na wiosnę no i zebrać w jesieni.

Ja domyślam się jeszcze jednego że dzierżawca z pewnością nie myśli się wynieść z domu przed jesienią. Nie wiem jaką teraz decyzję Pan poweźmie. Czy zgodzi się na wszystko co sprzedawca obecnie żąda? Czy nie dobrze byłoby gdyby Pan zażądał rentu za pół roku albo zarządał opustu z ogólnej ceny, naprzykład 50 dolarów.

Posyłam Panu list od p. Wawrzkiewicza i proszę mi go zwrócić bo potrzebny on mi będzie do rekordów.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 13-go października 1938 roku.

Mr. John Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Massachusetts.

Szanowny Panie:

W odpowiedzi na list Pański z dnia 9 września b.r. donoszę uprzejmie Panu iż Pan może grunt kupić w Polsce od właściciela który mieszka w Kanadzie.

Sprawę tę jednak musi Pan oddać do załatwienia Notariuszowi Publicznemu tutaj który wie i umie takie sprawy załatwiać. Ja załatwiam podobne sprawy od lat przeszło dwudziestu. Setki podobnych spraw już załatwiłem dając moim klientom kompletne zadowolenie.

Ja gwarantuję Panu iż gdy Pan odda mi tę sprawę do załatwienia to ja wszystko przeprowadzę Panu zbadam czy nie ma tam długu na hipotece lub czy nie ma tam jakich innych ciężarów. Następnie zaintabuluję na Pana tak że gdy Pan powróci do Polski to nie będzie miał Pan trudności w objęciu gruntu w posiadanie. Cała sprawa tutaj w Ameryce kosztować będzie około 25 dolarów.

Niech więc Pan napisze mi gdzie ten grunt się znajduje; ile morgów jest; czy są budynki; następnie, jaką cenę Pan płaci. Niech mi również Pan poda adres sprzedawcy gruntu.

Przy liście niech Pan dołączy sumę 10 dolarów na przedwstępne koszta czyli zadatek. Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

John Filip
[illegible] Richmond [illegible]
[illegible] st Mass
[illegible] nia 9 Kw. ścia
1938.

Proszę do Pana Notarjusza w Chicagoe Mass
informacyj wjaki sposób ja mogę
kupić 4 morgi pola i dom i stodołę
w Polsce. A ten Wlasciciel tego
Pola i domu jest w Canadzie
a ja mieszkam w Adams Mass
Czy można Kontrakt zrobić w
Canadzie on ma papiery co są potrzebne
do wyrobienia Contraktu. A ta co naj
ważniejsze jest domnie czy ja będę
mógł Zainteresować jak kupię tutaj
w Ameryce i jak tutaj będzie
Kontrakt zrobiony w Ameryce
Lub w Canadzie? Czy nie będzie jakich
przeszkód tam w Polsce jak kontrakt
pośle się do przepisania na moje imię
ja mam zamiar jechać do do Polski
a ispytczyny tej że nie bardzo dobrego
zdrowia mojej żony ja przyjechałem
tutaj 10 lat temu do Ameryki moja
Żona przyjchała też w tem samem
czasie ja tam był w Polsce przez 20 lat
Więc ja proszę Pana Notarjusza.

i dorada czy można to kupno przeprowadzić i w jaki sposób i czy nie będzie jaki przeszkody tam w Polsce.

Więc ja proszę otę Informocyj jak naj rychlej.

Dwyśle się z głębokiem.

szacunkiem.

John Filip.
25 Richmond Lane
Adams Mass.

Dnia 10. maja, 1939.

Feliz. Fuvtek
Notarius Publiczny
224 Exchange St.
Chicopee. Mass.

Pooltrymanie od Pana listu
otrzymałem przed stępny umowy
Zawar od wytłum Podpisanej i
zgadzamy się aby zawrzeć na tę
umowę. tylko Prosię Pana Niech
Pan zawrze Wyżej bo ja się obawiam
że by inny Kiedy nie było niepowin-
nienie a stego że może Być
Pan Spuszczone a może być
moje przyczyne i ja muszę to
odczuć oto ja Bardzo Prosię.

Z poważaniem.
Jan Filips

Windsor Ont. 15 kwietnia 1939

Mr. Feliks Furtek
Notarjusz Publiczny
Chicopee Mass.

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na pismo Szan. Pana z dnia 12 b. m. zaznaczam na wstępie, że daleki jestem od myśli lub chęci pokrzywdzenia pańskiego klijenta p. Jana Filipa i z góry zaznaczam, że o ile on się obawia i będzie nadal stawiał takie warunki i będzie nadal odkładał na dalszy termin z ostatecznym załatwieniem sprawy, to lepiej niech rezygnuje z kupna gdyż naprawdę już mnie brakuje cierpliwości i gotów jestem zerwać dalsze pertraktacje.

Ja Filipowi już przedstawiałem jasno całą sprawę i to już nie raz lecz kilka razy i czy on to już nie może zrozumieć, czy sobie kpiny robi i jak zauważyłem, to on się już uważa za właściciela mej realności a na konto tejże i centa jeszcze nie dał, to jeżeli już ma takie nieuzasadnione obawy niechaj rezygnuje lepiej i czy on mnie jeszcze nie zna o tyle że niechce zaufać?

Następnie postaram się wyjaśnić wymienione kwestje, a mianowicie sprawa długów, że Jakóbowi Dziokowi nie należy się $ 618 złp. i 30 groszy, ponieważ ta suma już dawno jest wypłacona i czego nawet J. Dziok się nie zapiera, tylko żąda zwrot kosztów 65 złotych i opłacenie kosztów exstabulacji, więc poleci-

tem pełnomocnikowi aby tę sprawę natychmiast załatwił i możliwe jest że do tej chwili powinna ta sprawa być załatwiona, więc przeciwny jestem temu aby Filip miał tę sprawę załatwiać i potrącać tę całą sumę z ceny kupna, gdyż mam u pełnomocnika pewne należytości z których jest w stanie załatwić tą sprawę, bez potrzeby posyłania pieniędzy do Polski.

Zaś spłaty dla Zajechowskiej i Ludwika Wawrzkiewicza, 90 zł., 50 zł. i 50 zł. to spłacę dopiero wtenczas gdy otrzymam od Filipa zadatek czego dowody będę się starał przedstawić po załatwieniu, ponadto zgadzam się z tem by sobie Filip zrobił zastrzeżenia w kontrakcie lub w przedwstępnej umowie, że kupuje tą realność czystą bez tych długów a pokrycie tych długów ma być uskutecznione przez sprzedającego. Ja myślę że to dosyć jasne.

A teraz punkt 3, co do usunięcia się St. Wójcika z gospodarstwa w oznaczonym terminie, to ja jestem pewny że o ile Filip nie będzie odkładał sprawę kupna dłużej i załatwi najdalej do 1go lipca, to sprawa jest prosta że Wójcik usunie się w oznaczonym czasie a w przeciwnym razie gdy sprawa kupna nie będzie załatwiona w porze przed zasiewami więc Wójcik jako dzierżawca będzie zmuszony zasiewać ponownie z czego powstaną te same zawikłania ze zbiorami.

A co się tyczy wycinania drzewek to on za 10 lat

dzierżawcy wyciąć 3 drzewa i to olchy a przecież miał dozwolone i mógł wycinać ile się mu podobało, a gdy ja odjeżdżałem do Kanady przed 13 tu laty, to pozostawiłem młode szczepie jak najlepszych gatunków owoców, więc Wójcik ich pielęgnował i rozsadzał to czy on by mógł być tym barbarzyńcą aby miał niszczyć takie drzewka? O ile ja go znam to jestem pewny że nie, więc są to też nieuzasadnione obawy, bo i latem drzew się nie wycina gdy one rosną i zawierają wiele soku w sobie, lecz przeważnie późną jesienią lub zimą.

Wójcik ma swego lasu przeszło 3 morgi więc nie potrzebuje się chciwić na czyje drzewka i wozić ich 11 kilometrów gdy się będzie przeprowadzał.

Następnie punkt siódmy w sprawie inwentarza martwego to zbyteczne są gwarancje gdyż po pierwsze nie przedstawiają teraz wielkiej wartości spowodu starości i zużycia i gdyby on coś zabrał z tych rzeczy, czego nie myślę, to nie miał by spokoju od swej rodziny która jest o tyle honorowa że gniewaliby się na nas gdybyśmy posłali jakąś pomoc pieniężną i nawet by nie przyjęli a przecież dolary to jest chciwa rzecz, czy nie prawda?
Więc on tego nigdy nie uczyni i ten inwentarz co ja podał Filipowi pozostawi wszystek, nawet więcej gdyż podałem mu tylko główniejsze rzeczy a drobiazgi nie wymieniałem bo nie wiem

czy one jeszcze istnieją, więc i oto próżne są obawy p. Filipa.

A teraz przystępuję do Pańskiej sugiestji na którą się częściowo zgadzam, w trochę odmiennej formie i pod warunkami i tylko dlatego aby Filip sobie nie myślał że utrudniamy mu sprawę kupna. Pierwszy punkt zupełnie odrzucam z powodów podanych na początku listu, gdyż obowiązuję się sam pokryć długi, a pokwitowania mam panom przedstawić i gdy Filip uczyni w tym celu zastrzeżenia w kontrakcie, więc nikt nie będzie miał prawa u niego się o to upominać.

Punkt drugi na który się częściowo zgadzam a mianowicie, aby 100 dolary u pana się pozostało jako kaucja, a to z głównej sumy a nie z sumy przeznaczonej na zadatek i to pod tym warunkiem, że cała suma ma być podana w kontrakcie kupna t.j. 1.600 dol a nie 1.400 jak sobie Filip życzył, aby mieć mniejsze opłaty, gdyż muszę i ja mieć jakąś gwarancję że otrzymam całą sumę, drugi warunek że gdyby zaszedł wypadek poszkodowania przez Wójcika po zawarciu przedwstępnej umowy i zadatkowaniu i po zawiadomieniu Wójcika o temże, to poszkodowanie takie musiało by być stwierdzone przez zwierzchność gminną i oszacowane przez taksatora gminnego. Ostatni warunek, stawiam że o ile Filip zamierza kupować niechaj nie odwleka i to ostatni raz napominam, gdyż w przeciwnym razie zrywam wszelkie pertraktacje i aby nie miał do mnie o to pretensji. (Odwrotna strona)

Zaznaczam stanowczo, że nie przyjmię już innych warunków, gdyż uważam że te są wystarczające i tak samo nie zgodzę się na to aby dzierżawca Wójcik mógł się usunąć przed zakończeniem sprawy kupna i sprzedaży, bo opieka nad gospodarstwem musi być.

O sprzedaży musi Wójcik uwiedzieć na czas aby uwiedział jak się ma rozporządzać z krowami, a więc najpóźniej do pierwszego lipca, więc sprawa winna być ukończona co najmniej o dwa tygodnie przedtem.

Dlatego upraszam Szan. Pana o ujęcie tej sprawy energicznie i poprowadzenie do końca, albo w jedną stronę lub drugą, czyli ma Filip kupić lub rezunć, gdyż zdecydowany jestem na wszystkie ewentualności.

Kończąc kreślę się z Wysokiem Poważaniem

F. Ławrynowicz.

Czekuję rychłej decyzji i odpowiedzi.

P. S., Zaznaczam iż nie mam żadnych nie uczciwych intencyji względem Filipów i dotąd miałem dobrą reputację, a którą nie chciałbym utracić, lecz widzę że Filip jest bardzo chwiejnym i chawia się o byle drobnostkę, czy o tyle jest nieuroziumiałym, czy też należy zastosować przysłowie „że człowiek sądzi drugich ludzi według swojich czynów" gdyż tak wygląda jego postępowanie. Również wysyłam list do Filipa dlatego by ułatwić Panu pracę i podaję mu w skróceniu odpowiedzi na powyższe punkty.

Dnia 9-go maja 1939 roku.

Mr. Jan Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Massachusetts.

Szanowny Panie Filip:-

Przygotowałem Umowę, którą posyłam w trzech kopiach a którą niech Pan przeczyta, i następnie podpisze razem ze żoną każde z Was na osobnej linijce. Proszę podpisać wszystkie trzy kopje tak:

Adams, Mass., dnia 8 maja 1939 roku.

.....

.....

Następnie proszę mi zwrócić takowe wszystkie trzy kopje, ja prześlę je Wawrzkiewiczom do podpisu, a gdy to uczynią i mi odeślą, to jednę potem kopję ja Panu prześlę.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny

MJ/jns

Dnia 16-go listopada 1938 roku.

Mr. Jan Filip,
25 Richmond Lane,
Adams, Mass.

Szanowny Panie:-

Otrzymałem list od p. F. Wawrzkiewicza z Windsor, Canada w którym pisze on że na wszystko on się zgadza tylko na niektóre rzeczy się nie zgadza a mianowicie: Nie zgadza się na zapłatę wyrobienia kontraktu a także koszta pełnomocnika gdyż jak on twierdzi że ma on pełnomocnika uprawnionego do sprzedaży St. Wójcika.

Następnie rozchodzi się mu o zasiewy które już uczynił dzierżawca St. Wójcik.

Ja uważam te rzeczy o których Wawrzkiewicz pisze za rzeczy małej wagi i Pan powinien się na to zgodzić. Posyłam Panu list od Wawrzkiewicza który po przeczytaniu proszę mi zwrócić.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

W księdze gruntowej dla gminy katastralnej Frysztak jest wpisanym prawo własności:a/.posiadłości lwh.12 objętej,w Gliniku Dolnym położonej na rzecz Franciszka i Eleonory z Wojcików małż.Wawrzkiewiczów,b/.posiadłości lwh.712 objętej,w Gliniku Dolnym położonej,na rzecz Franciszka Wawrzkiewicza łącznie w 29/64 częściach a Eleonory z Wójcików Wawrzkiewiczowej łącznie w 19/64 częściach,c/.posiadłości lwh.740 objętej,w Gliniku Dolnym położonej,na rzecz Franciszka Wawrzkiewicza łącznie w 5/8 częściach a Eleonory z Wójcikow Wawrzkiewiczowej w 3/8 częściach,-d/.posiadłości lwh.801 objętej,w Gliniku Dolnym położonej,na rzecz Franciszka Wawrzkiewicza i Eleonory z Wójcików Wawrzkiewiczowej po połowie.-

Na powyższe posiadłości względnie części posiadłości przypaść ma około 5 morgow gruntu wraz z budynkami.-

Otóż na powyższy grunt i budynki kontrakt można sporządzić ale dopiero po uzyskaniu przez nabywcę Jana Filipa zezwolenie na nabycie prawa własności powyższych nieruchomości ze strony Wojewody lwowskiego a to w związku z ustawą o granicach Państwa Polskiego,gdyż według tej ustawy na kupno każdej nieruchomości w powiatach,przylegających do granic obcych Państw a powiat krośnieński dotyka granic Czechosłowacji,musi mieć kupujący zezwolenie wojewody,w tym wypadku wojewody lwowskiego.- Zaznaczam,że takie zezwolenia otrzymują tylko obywatele polscy,co do których Państwo nie ma żadnych zastrzeżeń,iż mogą działać na szkodę Państwa.-

Po uzyskania zezwolenia Wojewody można kontrakt sporządzić z pełnomocnikiem sprzedających małżonkow Wawrzkiewiczów,po czym kupujący będzie mogł być zaintabulowany za właściciela kupionej nieruchomości.

Jeżeli chodzi o tak zwane brutta naftowe,to jest różne Państwu niezastrzeżone minerały bitumiczne,znajdujące się w podziemiu sprzedać się mającego przez małżonków Wawrzkiewiczow gruntu,to mogą sobie ciż małżonkowie Wawrzkiewiczowie zastrzec w kontrakcie połowę z mogących się kiedyś uzyskać przez Jana Filipa procentów brutto tych minerałow,jak ropy naftowej i.t.p.

Na gruncie sprzedających małżonków Wawrzkiewiczów zaintabulowane są następujące długi a to : 1/.dług Jakubowi Dziokowi z Glinika Dolnego w kwocie 105 dolarów amer bez procentu z kosztami 32 zł 20 gr i 30 zł 10 gr,razem po przeliczeniu na złote 618 zł 80 gr,- 2/.dług Wiktorii Zajchowskiej spłat z mocy dekretu dziedzictwa po śp.Stanisławie Wawrzkiewiczu w kwocie 90 zł i 3/.spłaty po 50 zł z mocy dekretu dziedzictwa po śp.Katarzynie Wawrzkiewiczowej Ludwikowi Wawrzkiewiczowi i Wiktorii z Wawrzkiewiczów Zajchowskiej.

Razem na powyższym gruncie ciążą długi w łącznej kwocie 808 zł 80 gr Powyższe długi musiałyby zostać wypłacone z ceny kupna sprzedaży,przy czym Ludwik Wawrzkiewicz i Wiktoria Zajchowska mogliby tam w Ameryce zostać wypłaceni i tam podpisaliby deklarację ekstabulacyjną,którąby ja tu napisał i tam posłał do podpisu,tylko trzebaby z nimi załatwić sprawę,czy taką deklarację podpiszą.-Z Jakubem Dziokiem sprawę tutajby się załatwiło i u mnie w biurze by kwit ekstabulacyjny podpisał.-

Do sporządzenia kontraktu musi być mi nadesłane z Ameryki pełnomocnictwo,podpisane przed notariuszem z poświadczeniem podpisu notariusza przez Konsulat Polski,przez sprzedających podpisane,gdyż w inny sposób nie można kontraktu sporządzić.-, Pełnomocnictwo takie u mnie w biurze prawnym będzie robione, a zrobię go dopiero po wyjaśnieniu sprawy urzędowej zezwolenia na kupno.

Frysztak,dnia 4/X.1938 r.

Porębska
notar.

2. cf. cases where it is practical to divide the testimony so as to so affect a co-party.
   a. Confession of co-conspirator, need not give separate trial.
   b. Master and servant sued jointly.

f. By a decedent in wrongful death case.
   1. If a survival statute. privity, and therefore admission of deceased will, be receivable against beneficiary.
   2. If Lord Campbell's Act - a new cause of action for next of kin.
      - no privity therefore not receivable against beneficiary. (as matter of evidence both cases should be the same)

g. by insured - offered against beneficiary in statement on policy.
   1. If no right to change beneficiary. Beneficiary gets vested right - no privity- so not admissible.
   2. If right to change - privity so admissible. (there seems to be poor distinction)

h. By a bankrupt - offered (admission made on schedule) against trustee or assignee.
   1. If voluntary bankruptcy, it is made before title passes to trustee.
      a. Privity, so
      b. Admissible.
   2. If involuntary - made after title passes.
      a. no privity
      b. in admissible.

   But in re Weismann departed from precedent, and wisely admitted both, court said it could see no difference as to T.W. between them. Real bases here --Trustee or Assignee is really taking charge of bankrupts business, so it is same as if bankrupt were the one against whom offered.

i. By a principal (against surety.)
   Admissible where surety is on a bond of public official and part of contract indicates principle is to account for funds received. Statements made in that connection should be o.k. in suit against surety on bond. (principal of this section extends to partners, also.)

Notes:

1. Special case
   Facts - 2 brothers quarrelling over estate.
   A says to B - I never forged a will.
   B keeps still. W. offers to testify.

Analysis - is this an admission by B.
   A)- this has Hearsay aspect - idea intended to be conveyed "You forged a will" - By implication, the exclusionary part is included.
   B) -And by B's silence.
      1. possible that this is admission by adoption.
      2. or by conduct.

2. Admission not admissible if made under duress Tilley v. Damon

Confessions.

A. General statement: A confession is an admission of by the accused and when not made in open court, it is inadmissible if it was made under circumstances involving such a hope of benefit or fear of harm as was likely to induce a false confession.

Note: Formerly strict in excluding confessions. Today contra, tendency. Prima Facie admissible - unless unproperly obtained.

B. Requirement for admission and cases of exclusion.
   1. Wan v. U.S. - if voluntary in fact o.k. (unique)
   2. But the great weight of authority requires more than this, and confessions often excluded tho voluntary in fact.
      a) a threat or promise as to future conduct of suit renders confession inadmissible if made by a person in authority.
         (In England a prosecuting witness is such a person).

Franciszek Wojkiewicz
Elżbieta
1256 Merrydale Ave
Windsor, Ont.
Canada

Wysyła za 1600 dol.
Jan Felix
Mary Wojkiewicz
25 Richmond Street
Chatham
brat Wojciech Felix
Wojciech Chmiewicz

$1\frac{1}{2}$ 1952

Windsor Ont dnia 21 lutego 1934

Mr Feliz Furtek
Notarjusz Publiczny
224 Exchange Str.
Chicopee Mass. U. S. A.

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na pańskie pismo z dnia 17 b. m. będę się starał wyjaśnić sprawę kupna i sprzedarzy i różnice które zachodzą pomiędzy pańskim klijentem a niżej podpisanym a głównie dzierżawcą tegoż gruntu S. Wójcikiem.

Otóż pański klijent zaofiarował nam w grudniu z. r. cenę wyższą o 50 dol. pod warunkiem że dzierżawca ma się usunąć z dzierżawy do dnia 15 kwietnia i przyśle takowe zobowiązanie na piśmie także że ma pozostawić wszystek nawóz naturalny na korzyść Filipów.

Ja nie byłem przeciwny tym warunkom więc napisałem do dzierżawcy S. Wójcika w tej sprawie a przytem zaofiarowałem jemu znaczną sumę pieniężną jako odszkodowanie za ustąpienie z dzierżawy.

Lecz w zeszłym tygodniu otrzymałem odpowiedź i ku mojemu zdziwieniu odmowną czyli dzierżawca nie przyjął mej oferty i nie odstąpi od tych warunków co już poprzednio Panu pisałem.

Otusz jeszcze raz ich wyłożę, dzierżawca zobowiązuje się usunąć całkowicie najdalej do 1go października b. r. czyli po sprzątnięciu całoroczny zbiorów lecz Filipowie mogą już obejmować częściowo w posiadanie grunt po sprzątnięciu plonów z nich już w miesiącu sierpniu oczywiście o ile już przed tym przeprowadzą sprawę kupna i sprzedarzy całkowicie.

Zaś nawóz nikomu nie ustąpią bo to jest ich własność i ani ja ani Filipy nie mają prawa się rozporządzać nawozem również nie godzą się płacić Filipom za dzierżawę za 7 miesięcy jak on żądał gdyż Filip nie jest jeszcze właścicielem tegoż gruntu.

Także Filip żądał gwarancji w razie gdyby pożar zniszczył zabudowania to już jest śmieszne żądanie dlatego że budynki są asekurowane i asekuracja jest opłacana każdego roku od 1924 roku więc inna gwarancja jest całkiem zbyteczna

A więc o ile Filip przyjmie te warunki ponieważ nic z tego nie jestem w stanie zmienić gdyż nie mam tej mocy abym mógł dosięgnąć za ocean do Polski i zmienić sytuację lub złamać upór dzierżawcy gdyż czas ucieka i dzierżawca i tak musi rozpocząć roboty wiosenne które się rozpoczną w przyszłym miesiącu gdyż Filip jeszcze daleko jest od kupna a przecież gdyby się zgodził na te warunki i przystąpił

natychmiast do kupna to i tak potrwa kilka miesięcy i może dopiero w czerwcu lub lipcu ukończylibyśmy całą sprawę, więc nie musiałby długo czekać do sierpnia

Dziwi mnie również te jego wymagania ponieważ do Polski on jeszcze nie wyjeżdża również jego rodzina to jest siostra, brat i ojcowie mają swoje oddzielne mieszkania a przez to Filip nic osobiście nie traci i nie powinno mu robić różnicy czyby na wiosnę jego rodzina objęłaby w posiadanie czy w jesieni ten grunt.

Przytoczyłem, Dzierżawcy warunki i swoje uwagi do tego podaję swoje warunki a mianowicie cena niezmieniona t.j. $1.600 i natychmiastowe przystąpienie do kupna a na dalsze pertraktacje lub targi się nie zgadzam ani też na odkładanie na później gdyż mogły by wyniknąć te same kłopoty z dzierżawcą gdyby musiał zasiewy jesienne rozpoczynać o ile by Filip przed tym czasem nie kupił.

Ja uważam że Filip powinien się zgodzić na te warunki i jedynie od niego zależy dalszy przebieg i jak pan zaznaczył że takiego kupca nie wytrzepie z rękawa i płaci ładną sumkę to ma za co bo gospodarka chociaż nie duża ale ładna w ładnem p[illegible]rzeniu i ładne urodzaje gdyż wzorowo uprawiona jak żadna [illegible]że ludzie nie mogą się wydziwić a gdyby nie wartało toby [illegible] tej ceny nie ofiarował.

Otóż ja całą tę sprawę rozważyłem na zimno i to nie jeden raz tylko i chociaż gniewam się o to na dzierżawcę że nawet naszej prośby nie usłuchał i nie spełnił naszego życzenia ale muszę mu to przyznać że gospodarzył wzorowo bo się spodziewał że on to sam nabędzie i tak by się stało gdyby nie "Ochrona Dewiz".

Więc się mu i nie dziwię że za swoją staranną pracę takie ma wymagania i chce całe zbiory zebrać, lecz jestem pewny że więcej się nie ~~by~~ będzie upierał aby się dłużej miał tam pozostać jak zaznaczone gdyż ~~oma~~ on własnych 11 morgów i całe zabudowania gospodarskie lecz o 11 kilometrów oddalone a gdzie jeszcze rodzice jego w podeszłym wieku gospodarzą i on im pomaga przytem stale.

Przeto liczę że Pan swoją powagą i doświadczeniem wiele może wpłynąć na Filipa w tej sprawie gdyż dopiero pisałem wczoraj do niego w tej sprawie i powiadomiłem go o odpowiedzi dzierżawcy Wójcika i zaznaczam że jestem zdecydowany stanowczo zerwać dalsze pertraktacje o ile Filip nie zgodzi się na powyższe warunki gdyż dalsze próby byłyby zbyteczne.

Kreśle się z Wysokiem Poważaniem

Franciszek Wawrzkiewicz

Oczekuję jakiejkolwiek odpowiedzi.

Mr Felix Furtek.
Notarjusz Publiczny.
284 Exchange St.
Chicopee Mass.

Szanowny Panie.

Zawiadomiam Pana, że razem przyszliśmy z Panem Wawszkiewiczem do zgody. Więc daję Panu wiadomość niech Pan przeprowadzi tę sprawę Kopna, Niech Pan pośle tę przedstępną umowę i zadatek, tylko jedna sprawa jest zmieniona otóż ja się zgodził tak z Wawszkiewiczem że będzie Kontrakcie podana nrajejsza cena pieniędzy to znaczy 1.400 dolary ja na to tak zondał ażeby był mniejszy opłat tam w Polsce. a 200 dolary zadatek to znaczy że razem 1.600 dolary ja płacę za tę rodzinę. w przedstępny umowie ma być wymienione cena przedaży 1.600 dolary tak Wawszkiewicz żondał. (przedstępny umowie) Ja prosię Pana ojak najlepszą wyrobianą przedstępną ugodę ponieważ to jest dosi ważna sprawa. Ja posyłam list czyli Wawiórki z Kopna i przedaży co Wawszkiewicz Mi przysłał ale nie ostatniem liście. Kilka Wawiórków niemożna podać to ja spsekrzyślę a jak By co Pan zauważył że tiełko coś więcej podać to niech Pan poda ja się zgadzam na Pańskie rozporzedzenie.

i proszę zawsze posłać tę umowę. Ja przypominam
tylko ja nawiem czy to na Boji prawne przedstępny umowie
etych stałach w Kawskiewica na stanie tutoj Ameryce
Siostre i Brata to niech Pan sam wcenie porownaje.
ja posyłam Panu ten Wyciąg mię Bendie potrebny
i te listy co mi Pan posyłał od Kawskiewica a wcem
i załączam list od Mojego Brata w on pisze on Byl
Tam u Nalezyna a i jak mu radził żeby Nammie Kontrakt
robii i bardzo Mnie cieszy ten list reja mam Pana
Samego u Brata Nalezyn u Polsce radził żebym
Panu Dał tę sprawę. Wiemi jak Pan pośle zadatek.
to ja bym Bardzo zandał to żeby dostai takie pozwolenie
żeby Kaniol, podpisał Kriai. Poliyj. i Zurawek Nowodoy
tak jak ja miał przy robii i posłai do polski Do
Wojewodzwa pozwolenie na Kipne to można spróbować
bo mamy do 4 miesiące czasu Teraz niema umowy
że Ma Boji przyjechała na ja Kis rzo ale ja się
Bendę i Pana prosze żeby było można tę sprawę przyrowadzi
przedpiszenie. a jeszcze olem zadadku ja Myśle żebendzie
tak dobre i niebendzie dla Pana przeszkody jak Pan pośle
200 dolary. zadatek, to on się podpisze że debrał. a potem
jak Kontrakt Bendzie to 1400$ to mie niebendzie jakiej
przeszkody a jak Pan coś nie zauważył czeby było
przeszkoda to niech Pan sam zmieni to znowy
Tej umowie przedstępnej.

Ja Myślę że Mich Pan pierw pośle
tę umowę i zadatek a pózni
tę prosiłę Ze. Koszula. Księcha policyj.
Ja Nienoleię Ze z Wiązku ale Pan mi
mówił że moie podpisoi Sam.
to Ja Bym Hciał tak spoibowoi możebyśię
dla to ponieważ Jak Benie robił na Brata
Kontrakt lub na Matke to ~~to~~ może 2 razy opłacoi
i to dosi dobrie bo 300 złotych. Ja posyłam
ten list ostatni od Wawrzkiewicza a ieby
Pan Był pewny że Jóse ma teraz Byi dobrie
i niema Byi przeszkod żadnych. a dlatego
się tak odwiadło od Panskiego listu bo Wawrzkiewicz
mi pisał czyja Bym niemog posyłoi pieniądze i
zaiem Kontrakt tam do Kanowky Do Adwokata
a ieby on się tam pod pisał a awokat by mu
dał pieniądze Ja był strasno zaciuny i możaten
mu odpisoi i on teraz tak zonta Jak Jaz
Mu Pan tam pisał i Jak Pan Benihie
uwaiał Jak najlepiej dla mnie i dla niego
to Pan Mu Sam opisę Jak mu pieniądze
~~posyłe~~ posyłę.

Kreśle się z Wysokiem Poważaniem
Jan Filips.

John Filip podpis ok

Warunki kupna i sprzedaży

ok 1) Cena sprzedaży $ 1600 - płatna w całości po podpisaniu kontraktu.

2) ~~Sprzedaż kupna i sprzedaży winna być załatwiona do dnia 1go kwietnia 1922.~~

ok 3) Dzierżawca Lt. Wójcik zobowiązany jest usunąć się z dzierżawy po zebraniu zbiorów całorocznych, przy tem zostanie zabronione wycinanie drzew lub niszczenie drzew owocowych.

~~4) Furmy p. Filipowie powrócili do domu przed dniem 1go marca 1922, to dzierżawca Lt. Wójcik obowiązany jest wypłacić p. Filipom na ich ręce za dzierżawę sumę $30 i gdyby do powyższego terminu nie wrócili to zobowiązanie zostaje unieważnione.~~

ok 5) Ziemne zasiewy w roku przyszłym mogą Filipowie lub ich rodzina zapocząć we wiosnie lub wrześniu bez żadnych przeszkód ze strony dzierżawcy, lecz żytniska mają być być pozostawione dla dzierżawcy na pastwisko do 1 marca 1922.

ok 6) Spłaty i długi zaciągnięte kupującego nie

obowiązani i winny być wystawione przez sprzedawcę z ceny kupna.

ok 7) Inwentarz martwy ma się pozostać dla kupującego taki jaki jest w obecnym stanie a który był własnością zrzucających

~~8) Nawóz powinien być zostawiony z umowie wzięcia do 15. maja f. r. na korzyść dzierżawcy st. wyjęta zaś później na korzyść kupujących.~~

ok. 9) Umowa przedstępna powinna być nadesłana do podpisu, ~~najpóźniej do dnia 1 lutego r. b.~~ (z ok. ~~Dodatkiem~~)

ok. (10) W razie gdyby sprzedający cofnął się od sprzedaży, co komu innemu sprzedał to obowiązuje się zwrócić 1/10 pod deposit zadatek, zaś w razie cofnięcia się kupującego od kupna to zadatek przepada.

Uprasza o odesłanie jeżeli coś zostało pomięte i potrzebne do przedwstępnej umowy.

Windsor Ont dnia 7 marca 1939 r.

Szanowny Kolego Janku!

List od ciebie otrzymałem i natychmiast ci odpisuję bo mnie bardzo dziwi rzeź mnie nie zrozumiał przecież wyraźnie ci pisałem do wyrozumienia a po drugie nie stawiałem takiego warunku tylko pisałem to dlatego że chciałeś żeby my się zgodziły abyś cene kupna podał w kontrakcie mniejszą to jest $1.400 więc pisałem że należało by aby my dostały pieniądze razem z kontraktem to znaczy że prócz zadatku 1400 dol. ale dopiero w ten czas jak będziesz miał kontrakt gotowy ale ci nie pisałem że tak musi być i nie jest to przeszkodą dla naszej zgody gdyż nie myśle wynajdywać jakichś trudności.

Więc nie powinieneś się przez wstrzymywać i pisać do mnie list aż w tej sprawie specjalnie bo jeżeli my się o wszystkie inne warunki zgodzili to i z tem się zgodzimy więc może i tak być jak ty uważasz że będzie dobrze.

Lecz całkowita cena kupna ma być wymieniona w umowie przedwstępnej to jest $1.600 a ty sobie możesz podać w kontrakcie $1.400 to nam nie przeszkadza

W końcu zasyłamy wam najserdeczniejsze pozdrowienia. Pozostajemy życzliwi wam na zawsze F. E. Wawrzkiewicz

Pozdrów i proszmy o pozdrowienie kolegów i koleżanek i prosimy o daty.

i pytał się czy ty jedziesz do Etiopy. to tam ma być Notarjusz dobry i mądry Nazywa
się Feliks Turlak Notarjusz i on podobno przez Banku. To my Rozmawiali dużo
abyś uzyskał ze Turlakiem od Kojewodz! z Polski: na cietrz za kontrakt Tocrać i Mówił
mnie jeśli byś kupił to możesz się dowiedzieć Tego Notarjusza w Etiopji To i ~~[illegible]~~
Tam Teraz czy recepcje jest Ten notarjusz to on mnie mówił że Wszystkami
mówić czy jest Notarjusz Tylko mówił że w Etiopie jest ten i Mądry Notarjusz to
jeśli byś kupił to możesz iść do niego. Jeśli by on żył to dobry. To byś ~~[illegible]~~
Tu wyrobił umowę zerwalnie Musiał by być Ksiądz podpisany może z Felicji Amery pan
i to możnaby ~~[illegible]~~ przejść przez konsulat Amerykański To ty byś Tam u
Notarjusza się dowiedział że mi tak mówił Polski Notarjusz Jeśli byś Tam zerwali
i Przez przez konsulat Amerykański To prawni byś przystał To do Polski To
może w Polsce by zerwali To Ja się go pytał co najbardziej To on mówił że w Polsce
ciężko mówić Jak się zachowujesz jak Turja Opinja czyś się o tobie To i To pisze co
Pili Notarjusz Mówił może To Wszystko pisanie do darma Mamie ale to nic Jeśli by dowiedz
miał kiedy to się tak będzie tak to aż się skończy. To Teraz Kahanu Bercie idę za Turcja
wolą bo miał być kiedy na zebrać Na mnie bez prawda dużo pisałem ci zaczęły
ale wiem stem że i ty od pierwszej chwili dużyć miłością odbiorę To Jeśli by wyjechać
przystał że się wyprowadzi na pierwszą To ~~[illegible]~~ to wiemy jakie porto drogie.
To Ja mogę To się staram i wszystko ci piszę Tajcik dostał list od

Wawrzkiewicza [illegible] przez Jadzię od [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Rolnego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zatem [illegible] [illegible] [illegible] był [illegible]
Wujek Jędrek [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i z [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] najdłużej
trzymał [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Bracia [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
będziecie [illegible] pisać [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Jan w Ameryce
załatwić [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Jeśli [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] że [illegible] [illegible] [illegible] podpisać [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Teraz Wujek [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] że [illegible] [illegible] To [illegible] chyba [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
250 dolarów To może [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jak Rolnik. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] boli, [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ale [illegible] jak [illegible] [illegible]
[illegible] Jan. i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 1939.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Bracia [illegible] Do [illegible]
się [illegible] w Polsce. a [illegible] [illegible] [illegible]

Proszę was Bracie i Bratowa [illegible]

przy sposobności porozmawiać z Katarzyną Ciepiela.

ona [illegible] [illegible] [illegible] pisze.

P O K W I T O W A N I E:

Niniejszem kwituję odbiór sumy Dwieście Dolarów ($200./) od Jana i Marii Filip z Adams, Mass., którą to sumę otrzymałem na dniu dzisiejszem w celu wpłacenia zadatku na kupno gruntu w Polsce sprzedawcom Franciszkowi i Eleonorze Waszkiewiczom. W razie nie dojścia do zgody lub innych przeszkód do kupna, pieniądze mają być zwrócone wpłacającem za nim zostaną wpłacone sprzedawcom gruntu.

Chicopee, Mass., dnia 2-go listopada 1938 r.

....

Świadek.

Lwów d. 9. Sierpnia.

Drogi Braci i Bratowa.

[illegible] Nikt [illegible] Stryc [illegible]
[illegible] jako list [illegible] Tymczasem [illegible] Jeszcze [illegible]
bymy się dowiedzieli [illegible] zdrowiu i powodzeniu to my są Wszyscy Bogu dzięki zdrowi a powodzenie
jest [illegible] Pan Bóg [illegible] Bardzo my się w [illegible] zadziwili się [illegible] tak prędko [illegible]
[illegible] Ale [illegible] to [illegible]. Ale [illegible] Bratowa [illegible]
[illegible] się [illegible] dużo kłopotu. To tak jak wypisać to [illegible] to [illegible]
to my [illegible]. Braci tamci [illegible] nie [illegible] to [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible]
[illegible] pisał że Wojciech jest [illegible] Adres [illegible] dostali to [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] To my [illegible] dosyć mieli [illegible] to jaci [illegible] [illegible] pisał Aby [illegible]
Wawrzkiewicz [illegible] Wojciech [illegible] [illegible] bo my widzieli że Wawrzkiewicz [illegible] Wojciech
[illegible] [illegible] i żeby sprzedawać i [illegible] się [illegible] to Wojciech miał [illegible] ale
i [illegible] się [illegible] że tak [illegible] to pisza bo im dobrze rok czy [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
jeśli się Wojciech [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] 1650 [illegible] To tak jest najlepiej ale nam
się wydaje że [illegible] [illegible] To tak jest [illegible] lepiej Niech [illegible] Wawrzkiewicz [illegible] z Wojciechem
Robią [illegible] jaci tam [illegible] [illegible] że Wawrzkiewicz Jeśli Bóg [illegible] [illegible] to Wojciech
się [illegible]. [illegible] Wojciech [illegible] To jaci tam pisał. i teraz tak podobno i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
najlepiej. i teraz Kochany Braci i Bratowa teraz [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Jak [illegible]

Ostatni list odebrałem. Co pozostawić mnie [illegible]. To się cieszymy bo u nas [illegible] wielkie czyli [illegible] nie mamy
upałów. Oddaczego to u nas jeszcze to taki litra wódka kosztuje 150 groszy a tu 8 goldinów [illegible] dostać
160 [illegible] litra kosztuje Hołole [illegible] to [illegible] można widzieć bo nie można [illegible] tak [illegible] jak
to kto ma Pensje co miesiąc [illegible] to [illegible] mieć [illegible] dobre. [illegible] zgła. [illegible]
To Kochany Bracie i Bratowa. Wam [illegible] także mówili że w Ameryce jeśli jest Rolota to
jest dużo lepiej niż u nas. i dlatego wam że [illegible] Teskno za Ojczystą Ziemią
[illegible] Kochany Bracie i Bratowa. [illegible] to nikt nie może przewidzieć wyrokiów Pana Boga
to Taty wiat się zbrać [illegible] a jakie się zacznie to tylko Pan Bóg wie
dobrze wiedzieć to [illegible] to wszystko jest na Boscie względem Pana Boga. Abym Kochany Bracie
i Bratowa co Pisania [illegible] Mawego [illegible] nie [illegible] jaka jest [illegible] że [illegible]
wyjąne noż [illegible] mieć [illegible] to [illegible] Franciszkowi pisał że [illegible].
Bezkiew chciał to Franciszkowi [illegible] to [illegible] [illegible] [illegible]
do pieca pod pieniec i on tam [illegible] jak się z [illegible] [illegible]. To ja sobie tego [illegible] nie
myślał że Franciszek tak [illegible] to jest prawda. Ale [illegible] [illegible] [illegible]
To ja wiem jak [illegible] [illegible]. to [illegible] Kochany. [illegible] Bratowa [illegible]
[illegible] się dowiedział [illegible] od 165[illegible] dolarów. To. Proszę? Same opłaty [illegible].
od 165[illegible] dolarów po przeliczeniu na polski 150 złotych. a Rejestracji czyli [illegible] 200 zł. Razem
kosztuje wynosi 350 złotych. Ja się [illegible] [illegible] kiedy przepis ile będzie kosztował to [illegible]
Jeśli by czas się nie zmienił to Land Tera [illegible] na opłaty skarbowe 3 procent. To by
kosztował 300 złotych. To do składnie wyliczył i przesłało [illegible] Reumatyzmu Razem

to mógłby przez to ucierpieć, więc gdyby ze-
chciał on pomieścić wyżej wzmiankowanych wy-
nagrodzenia kolegi, który, z zasiewu zi-
mowego, to p. Filip powinien się na to
zgodzić.

[illegible] ja o tem [illegible], że dzierżawca
[illegible] nie [illegible] nie omawiał ze mną
w kwietniu, ale [illegible] mnie dłuższy czas [illegible]
tem, że [illegible] sprzedawał [illegible]
[illegible], to [illegible] mu [illegible]
[illegible] zboże, które on [illegible].

[illegible] że to nie [illegible] Filipowi
robić żadnej różnicy, czy Tomczak się [illegible]
[illegible].

Przeto upraszam Pana o rozważenie — tej
sprawy wraz z [illegible] i załatwienie tej
kwestji na [illegible] zgodzie.

Również zapytuję Pana czy Pan może
wysłać pieniądze [illegible],
[illegible] za [illegible],
odnośnie [illegible] do [illegible]
i może [illegible].

[illegible], że [illegible]
p. Filipowi [illegible] –

[illegible] ogłoszeniu w gazecie "Gwiazda Polarna" i w przyszłości [illegible] Panu nastręczyć Panu więcej klientów, ponieważ znam tutaj wiele znajomości między tutejszą Polonią i znam [illegible] ludziom w sprowadzaniu krewnych lub znajomych z Polski do Kanady, [illegible] [illegible] sprawach pomagałem ludziom i to [illegible] się interesowanie, czy też wynagrodzeni.

Otóż upraszam Pana o udzielenie bliższych wiadomości w sprawie sprowadzenia [illegible] z Polski gdyż znam tutaj ludzi, którzy za nich [illegible] w Polsce. [illegible] długo by trzeba sprowadzenie, całą sumę, czy [illegible] koszty sprowadzenia [illegible] też na raty?

W końcu upraszam o pomyślne załatwienie tejże sprawy i aby nie trwało za długo i gdy Filip zgodzi się na te warunki które zachodzą to gotów jestem na podpisanie przedłożonej umowy.

Pozostaję z Wysokim Poważaniem
F. Wawrzkiewicz.

Windsor Ont. 6 Listopada 1911

P. Z. Felix Furtek
Adwokat Publiczny
224 Bloch [illegible]
Chicago Ill.

Szanowny Panie.

W odpowiedzi na list Pana z dnia 30 listopada b. r., zawiadamiam Pana iż zgadzamy się na wymienione warunki w sprawie kupna i sprzedaży naszej realności, a [illegible] myśmy omówili z nabywcą p. Filipem, [illegible] na jeden warunek nie mogę się zgodzić a mianowicie.

Nie zgadzam się na ponoszenie kosztów za przygotowanie Kontraktu Kupna-Sprzedaży, lub Pełnomocnictwa do sprzedaży, ponieważ nie jest to w zwyczaju aby sprzedający opłacał koszta przygotowania Kontraktu, zaś co się tyczy Pełnomocnictwa, to ja również nie mogę ponosić kosztów, dlatego że ja [illegible] już Pełnomocnika w Polsce p. [illegible] [illegible] więc o ile [illegible] Pełnomocnika więc powinien również i koszta ponosić.

Zaznaczam również że możeby lepiej było zaniechać starań o zezwolenie na kupno realności,

wobec mniemam, że byłoby trudno dla p. Filipa wyrabiać [illegible], z kosztów znanych tak Panu jak i Filipowi. Zamiast tych starań lepiej by było, aby Filip zgodził się i zrobił kontrakt na swą matkę z tem zastrzeżeniem, że po jej śmierci przechodzi to na jego własność, gdyż ja znam swą matkę i wiem, że jest zdolną [illegible] i że ona [illegible] do [illegible], a dalej on powraca do Polski na [illegible] [illegible] z [illegible], [illegible] z jego [illegible] [illegible].

Chociaż by Filip [illegible] swoją matkę [illegible] jącą, [illegible] tak [illegible], [illegible] w zimie, aby został [illegible] ten grunt.

Jeszcze jest jedna [illegible] którą trzeba za- znaczyć, a to [illegible], gdyż [illegible] za [illegible] [illegible] z [illegible] on dołożył [illegible] przeznacz [illegible] naturalny, [illegible] że też go [illegible], a [illegible] może on i [illegible] [illegible] lub bardzo mało,

odemo Mass 18 listopada
1938

Ś. P. Feliz Furtek.
Natarzysz Publiczny.
Chicopee Mass.

Szanowny Panie
Odbrymałem listy wiem zaraz odpisuje
Wiem ja się zgadzam Na moje Koszta że
ja mam Wyrobić Kontrakt na mój Kosz
Niech Będzie pełnomocnik St Wójcik.
ale zbiory to się niezgadzam ponieważ
on sam tak mi pisał Wawrkiewicz
że ja mam zapłacić za robotę a zboże ile
Wysiał mam wóci a tej przyczyny
niemogę przystoi bo się boję żeby Brat
niemiał Kłopatu i nienawisii on pisze
Wawrkiewicz że Wójcik niemiałby czem żyć
to niepraweda on ma Swoją Gospodarkę
10 Morgów pola Wiem ja proszę doniego
napisać a ja myśle że on przystanie
bo tam niema tylko mówk i pół
wsiane na zime en Sturmyh naurzeu
jedawał tej jesieni brat mnie to pisał
Ja jestem Bardo poeciwny nato jestem
gotów zapomnieć okojnie Jak się nato
nazgodzi Ja Myśle on pisze Item liście
on się opodziewa że może piemiądze Spolki

Odtsymai to By tam Kuma inemu Hniat
poredai to Ja Myśle że Pan Nato mu odpisuje
Da odpowiei jak długi ziemnie i ry moie
całoć Jo me. tutaj chiągnai. Ja jestem
pewny że on przystanie że ja mam zapłowii
za robotę i wówii Sieu tylko tak
przystaje Iten sposob anieiany
Wiei prawę Bardo Jak Najpreńiny
że by tę srowę posunai naprzód ponieważ
Ja Nie przed Wiesną bo późni to snow
Bendie Kawowodu z Wiśniamem zasiewem
Bo też odpowiei to Frohe późno ja
od tsymam Wiei Jak Pan Napisuje do
Wawrzhiewicza i odtsyma znowu odpowiedź
to nieh Pan Mi napisuje Jak Bendie
co ręy Nymagał tylko zawar to ja Bardzo
o to prosię ponieważ to mi dóro
zależy bo bym Hniał Na Jesieni tam
pofehai to ja Bym Hniał na Wiesne
zasiai i zasadzi Jak się dla Kapii
Kreśle się z Wysokiem Poważaniem
John Filip.

Dnia 22 Stycznia 1939.

Mr. Felix Furtek.
Notarjusz Publiczny.
224 Exchange St.
Chicopee Mass.

Szanowny Panie.

W odpowiedzi na pismo Pana z dnia 3 grudnia Ja postąpił tak jak Mi Pan Nadmienił żeby zondał 50 dolary za dziewczynę Ja zondał tylko 30 dolary że dziewczyna Pan Wójcik ma Mojemu Bratu lub Rodzicom złoży jak Kontrakt będzie Wysyłany do Ameryki lub Pan Wawszkiewicz Ma te 30 dolary mniej odebrać to znaczy 1.570. Wawszkiewicz Mi odpisał tak że Pan Wójcik Mi ma dać 30 dolary jak Ja pojadę do Polski przed i podczas wnikiem a jak Bym niebył obecny przed i podczas wnikiem to 30 dolary Mnie przepadną zostają 30 dolary przy Panu Wójciku Ja się na to niezgodził Bo Pan Wawszkiewicz wie że ja niemogę jechać bom i do Pana mówił. a zaszła pora Ja bym pojechał jak Pan Wójcik Wszystko spola zebrał to ja niemam pora jechać do piątego Gospodarza a zaszła na zimę Ja odpisał Panu Wawszkiewicz ostatniem liście taką zgodę że Ja dam za tą równą 1.650 dolary i pół zasiewów zimowych a żeby się dziewczyna ustąpił 15 Kwietnia

Wawszkiewicz tak pisał że chierzowa Jemu płoci
Metev zboża na rok z morga pola i z bidenkum
to wynosi koło 23 dolary on pisał że ja zondem
30 dolary chierzowy za dóro Wieni ja mu postąpił
50 dolary żeby dał chierzowy Wójtowi a
Wieni ja myślę że ja niepostąpił że Wawszkiewicz
i ja napisał że ma chierzowa Wójtik zrobi
Pod Surumenie przez Notarejusa że musie wypłacić
Przez zaitnyhgo bycienia a to Pan Wawszkiewicz
na tę zgodę co ja mu podał 1.650 dolary zrobi toja
niemiał odniego odpowiedzi Wieni Ja prosę
Pana Notarjusza żeby napisał do Pana Wawszkiewicza
co on Stem zrobił czy Mie piev pisał ilo chierzowy
i czeka odpowiedzi a później mnie napisać czy mie
komu inemu poredał to niech się pan dowie
a jak komu inemu poredał lob mnie nietre
poredai zwatę ugodę jak ja mu podał to znowy
1.650 dolary chierowa Wójtik ma ustąpić 15 Kwietnia
pół zasiewów zimowych Ma Wójtik zebrał i pósiewienie
ma pozystać jak nietre tak pozystai Pan Wawszkiewicz
lub komu inemu poredaje to niech się pan dowie
Jak Pan Wawszkiewicz odpisie że ja zniem niedużile
do Kupna to ja prosę niech Pan Mnie pieniądze
odeśle tę 200 dolary co ja zostawił na zadatek Kupna
Prosę Pana niech się dowie jak chajpychlij czy 200 dolowy
jeszcze moje byli u pana czy pan mi odeśle nie Pan na pisał że ja pisał do pana
po tę 200$ co ja na zadatek

Windsor Ont. 28/XI 1938 r.

Mr. Felix Turek
Notarjusz publiczny
[illegible] Str.
Chicago Ill.

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na pisma pana z dnia 26 ub. m. zawiadamiam pana iż otrzymałem list z Polski od naszego dzierżawcy a który jest zarazem naszym pełnomocnikiem p. Stanisława Wójcika, list ten jest odpowiedzią na mój list w którym mu opisałem warunki kupna i sprzedaży umówionemi pomiędzy p. T. Filipem a nami.

Tutaj wymienionym powyżej S. Wójcik sprzeciwia się temu warunkowi o który inaczej nie możemy się porozumieć z p. T. Filipem a to w sprawie zasiewów ozimych, krzyżowych, zbiorów i w ogóle na pańskie żądanie się okazuje zupełnie, że dzierżawca ma najwięcej do powiedzenia w tej sprawie.

Pan S. Wójcik żąda stanowczo aby tak zasiewy zimowe jak i wiosenne t. j. krzyżowe wiosny, żeby były tylko jego wyłącznie i nie godzi się ani na pokrycie kosztów za zasiewy ani na

powiat płonów, a także aby mu wolno było zamieszkiwać do czasu aż wszystko a dla tych zebrane czyli do 1/go października roku przyszłego, zaś rodzina Filipów mogła by następne roboty i zasiewy jesienne przed tem rozpocząć czyli we właściwy porze rozpocząć przechod z jego strony.

Żądania swe opiera on na tem, że grunt on nawarował sił tylko mógł najlepiej wypoczynawszy naturalne w rozwiście i nawrócił pole i tak dobrze uprawiał że i wszelkie nie wel obfite lecz swej pracy nie wykorzystał należycie to chociaż za swoją staranną pracę domagał się aby przyszło rzeczy były jego. Także on już polenawoził pod kartofle i pod brzeski i przyszł terminy aby się wyrzec air terz zarwać, krytem wszystkie rzeczy, tem i dla nowszy, że swego gruntu oddalonego blisko 2 mile krajowe i dokładnie by mógł więcej nawozu aby lepiej grunt uprawić.

I od siebie dodaję że z tym bardzo zadowolony z jego gospodarowania brzeczy, zostawili w dobie zwiększ czyli drzewka owocowe mu wyrosłe gatunki to on ich starannie hodo-

nował i przesadzał jakby dla samego siebie więc nic mu nie mam do zarzucenia i jego żądania czyli sprzeciw uznaję za słuszne gdyż i p. Filip gdy tu był u nas to pochwalał naszego dzierżawcę za jego gospodarowanie.

Otóż upraszam pana o przedstawienie tej sprawy Filipowi jasno i zrozumiale i solidnie zgodzić się na wymagania dzierżawcy. Wójcika to na to nie mogę nic poradzić gdyż nie mogę ukrzywdzić Wójcika gdyż nie tylko jest on mym szwagrem czyli bratem mojżonym ale był i dobrym moim kolegą przedtem podczas naszej służby w wojsku Polskim.

Gdyby Filip zgodził się na te warunki i na wszystkie inne które poprzednio były już omówione to stawiam i jaśnie warunek aby natychmiast przystąpił do kopania i przygotowania kontraktu bo gdyby dalej odwlekał to nie zarantuję czybym mu za tę samą cenę sprzedał kamieni w okolicach Frysztaka zwiększa się przemysł i coraz to nowe kopalnie odkrywają zwłaszcza żelaznej, rudy, węgla i soli to przez to zawsze drożeją.

Nadmieniam i to że w Polsce jest prawo

Dobrzy Pokłosiowie więc odstąpimy wskutek
ustnie uprzednio według poprzedniej umowy
do Lwowa, bo z tego wiele kłopotu gdyż ani
ja ani Filip nie mieliśmy prawa dzierżawy
uznać przez tym czasem który on żyje.

My mamy umowę ustną z P. Wójcikiem
że udyrdzimy powrócili do kraju to on ma
nam wtedy sam natychmiast bez żadnej
w inny porę i czy nie było zaciane czy zasa-
dzone więc dlatego z Filipem taką umowę
ułożyliśmy a która okazuje się błędną a
zwłaszcza że Filipa rodzina nie jest w dobrej
komitywie z Wójcikiem.

Co się tyczy pełnomocnictwa to Wójcik
jest w posiadaniu generalnego pełnomocnictwa
tak do sprzedaży jakoteż do załatwiania
wszelkich spraw które by wymagały naszego
zastępstwa w sprawach majątkowych i jest
dowodem zarówno przez żonę, dwóch świadków
w urzędzie notarjalnem i legalizowane
przez konsulat w Ottawa.

Przeto upraszam szanownego Pana o wy-
jaśnienie całej sprawy Filipowi zaznaczając
że nic mi nie można już zmienić ani warunków

ani też ceny chociażby i odstąpił od kupna to się już nic nie da zmienić.

Również dowiedziałem się jak stoi sprawa długu $ 105 dol. które są zaintabulowane na rzecz Pana Dzicka, otóż on zgoda zwrot tych kosztów które się również zaintabulowane 30 zł 20 gr. i 32 zł 40 gr. i pokryje kosztów extabulacji i przyznaje, że dług ma w całości spłacony więc ja się obowiązuję to pokryć i załatwić tę sprawę z ceny kupna jako też i spłaty tak że Filipa nie obowiązywały by żadne długi.

Kończąc upraszam Sz. Pana o rychłą odpowiedź w sprawie decyzji Filipa i

Kreśle się z Wysokiem Poważaniem
Franciszek Wawrzkiewicz

P. S. Co się tyczy klientów to narazie nie mam lecz spodziewam się dostarczyć czyli polecić Pana a gdyby nasza sprawa załatwiona była pomyślnie czyli że by przyszła do skutku to w tenczas miałbym lepszą sposobność to nie jeden by się mnie bytał lub i radził jak ja sprzedał gdyż wiele ludzi tutaj mają szkic realności w Polsce i to prawo im przeszkodziło w sprzedaży lub w otrzymaniu składu rodzinnych.

Jeżeli chodzi o tak zwane brutta naftowe,to jest różne Państwu niezastrzeżone minerały bitumiczne,znajdujące się w podziemiu sprzedać się mającego przez małżonków Wawrzkiewiczów gruntu,to mogą sobie ciż małżonkowie Wawrzkiewiczowie zastrzec w kontrakcie połowę z mogących się kiedyś uzyskać przez Jana Filipa procentów brutto tych minerałów,jak ropy naftowej i.t.p.

Na gruncie sprzedających małżonków Wawrzkiewiczów zaintabulowane są następujące długi a to:1/.dług Jakubowi Dziokowi z Glinika Dolnego w kwocie 105 dolar.amer.bez procentu z kosztami 32 zł 20 gr i 30 zł 10 gr, razem po przeliczeniu na złote 618 zł 80 gr,-2/.dług Wiktorii Zajchowskiej spłat z mocu dekretu dziedzictwa po śp. Stanisławie Wawrzkiewiczu w kwocie 90 zł i 3/.spłaty po 50 zł z mocy dekretu dziedzictwa po śp.Katarzynie Wawrzkiewiczowej Ludwikowi Wawrzkiewiczowi i Wiktorii z Wawrzkiewiczów Zajchowskiej.

Razem na powyższym gruncie ciążą długi w łącznej kwocie 808 zł 80 gr. Powyższe długi musiałyby zostać wypłacone z ceny kupna sprzedaży,przy czym Ludwik Wawrzkiewicz i Wiktoria Zajchowska mogliby tam w Ameryce zostać wypłaceni i tam podpisaliby deklarację ekstabulacyjną,którabym ja tu napisał i tam posłał do podpisu,tylko trzebaby z nimi załatwić sprawę,czy taką deklarację podpiszą.-Z Jakubem Dziokiem sprawę tutajby się załatwiło i u mnie w biurze by kwit ekstabulacyjny podpisał.-

Do sporządzenia kontraktu musi być mi nadesłane z Ameryki pełnomocnictwo,podpisane przed notariuszem z poświadczeniem podpisu notariusza przez Konsulat Polski,przez sprzedających podpisane,gdyż w inny sposób nie można kontraktu sporządzić.-Pełnomocnictwo także u mnie w biurze powinno być zrobione, a zrobi się go dopiero po uzyskaniu ze strony Wojewody zezwolenia na kupno.

Józef Poręba

Józef Poręba
Notariusz
we Frysztaku

10 złotych

W księdze gruntowej dla gminy katastralnej Frysztak jest wpisanym prawo własności:a/.posiadłości lwh.12 objętej,w Gliniku Dolnym położonej na rzecz Franciszka i Eleonory z Wojcików małż.Wawrzkiewiczów,b/.posiadłości lwh.712 objętej,w Gliniku Dolnym położonej,na rzecz Franciszka Wawrzkiewicza łądznie w 29/64 częściach a Eleonory z Wójcików Wawrzkiewiczowej łącznie w 19/64 częściach,c/.posiadłości lwh.740 objętej,w Gliniku Dolnym położonej,na rzecz Franciszka Wawrzkiewicza łącznie w 5/8 częściach a Eleonory z Wójcików Wawrzkiewiczowej w 3/8 częściach,d/.posiadłości lwh.801 objętej, w Gliniku Dolnym położonej,na rzecz Franciszka Wawrzkiewicza i Eleonory z Wojcików Wawrzkiewiczowej po połowie.-

Na powyższe posiadłości względnie części posiadłości przypaść ma około 5 morgów gruntu wraz z budynkami.-

Otóż na powyższy grunt i budynki kontrakt można sporządzić ale dopiero po uzyskaniu przez nabywcę Janą Filipa zezwolenie na nabycie prawa własności powyższych nieruchomości ze strony Wojewody Lwowskiego a to w związku z ustawą o granicach Państwa Polskiego,gdyż według tej ustawy na kupno każdej nieruchomości w powiatach,przylegających do granic obcych Państw a powiat krośnieński dotyka granic Czechosłowacji,musi mieć kupujący zezwolenie wojewody,w tym wypadku wojewody lwowskiego.-Zaznaczam,że take zezwolenia otrzymują tylko obywatele polscy, co do których Państwo nie ma żadnych zastrzeżen,iż mogą działać na szkodę Państwa.

Po uzyskania zezwolenia Wojewody można kontrakt sporządzić z pełnomocnikiem sprzedających małżonków Wawrzkiewiczów,po czym kupujący będzie mógł być zaintabulowany za właściciela kupionej nieruchomości.

Jan Filip
25 Richmond Lane
Adams, Mass.